



GAZETA POMORSKA

10
GR.

Nr. 89 ABC

Poniedziałek, 17 kwietnia 1939

Rok 2

Dni decydujące o wojnie lub pokoju

Omówienie dnia politycznego

Bieg wypadków politycznych z ubiegłej soboty i niedzieli zdaje się wskazywać, że temperatura bojowa wśród państw totalnych zaczyna opadać, pomimo zachowania na zewnątrz groźnych pozorów.

Ochotnicy włoscy będą wycofani z terenu Hiszpanii w dniu 15 maja bieżącego roku, — a nie jak poprzednio umówiono w dniu 2 maja. Anglia zgodziła się na to drobne ustępstwo, gdyż najwyraźniej prowadzi politykę nie drażnienia przeciwnika, gdy chodzi o drobiazgi.

Cały wysiłek polityki Wielkiej Brytanii zwrócony jest w tym kierunku, ażeby osłabić oś: Berlin — Rzym. Stąd mała reakcja na zajęcie przez Włochów Albanii, stąd brak gwarancji dla granic Jugosławii, której całość granic poręczył Mussolini.

Najwyraźniej widać, że Mussolini ma większy kredyt zaufania w Londynie i że słowom oraz przyrzeczeniom jego więcej się ufa.

Zagadka manewrów...

Niemcy mają więc powód do zdenerwowania. Obawiają się nie tyle owego rzekomego „okrażenia”, ile odcięcia swego partnera od gry wojennej.

I tu kryje się zagadka manewrów floty niemieckiej u wybrzeży Hiszpanii i na Morzu Śródziemnym. Po prostu chodzi o silniejsze związanie Włoch z Berlinem. Ze wysłaniem floty niemieckiej na Morze Śródziemne nie ma charakteru zaczepnego, lecz raczej ma cechy demonstracyjne, świadczy to, że Kanclerz Hitler nie osłabiałby tak lekkomyślnie swych sił bojowych Niemiec na Morzu Północnym i Bałtyckim, gdyż w wypadku konfliktu zbrojnego flota niemiecka łatwo mogłoby się znaleźć w potrzasku.

Nie zapominajmy bowiem, że nawet w tym stanie rzeczy jak jest, flota francusko - angielska przewyższa w dwójnasób połączone siły morskie niemiecko-włoskie na

Wycofanie pieniędzy czeskich

BUDAPESZT. Wydano tu dekret, na zasadzie którego wycofane zostają z obiegu pieniądze czeskie na obszarach, przyłączonych ostatnio do Węgier. Wymiana odbywać się będzie w stosunku 700 koron czeskich za 100 pengő.

Gwałtowny huragan w Ameryce

NOWY JORK. Niezwykle gwałtowny huragan nawiedził północne części stanu Oklahoma, niszcząc doszczętnie miejscowość Capron. 7 osób zostało zabitych, a przeszło 30 odniosło ciężkie rany. Huragan wyrządził również poważne szkody w innych miejscowościach tego stanu.

Debesze z Zaolzia do p. Wojewody Raczkiewicza

Prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy p. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz otrzymał w dniu wczorajszym następujący telegram:

„W chwili, kiedy na nadzwyczajnym walnym zebraniu Macierzy Szkolnej Śląska Zaolziańskiego, odbywającego się w dn. 16 kwietnia br. w Cieszynie dokonuje się zlanie tejże Macierzy z Macierzą Szkolną Ziemi Cieszyńskiej, zebrani delegaci wszystkich kół gorąco manifestują swoje uczucia wdzięczności dla Światowego Związku Polaków i Czigodnego Prezesa za wybitną i skuteczną pomoc w obronie polskości na Zaolziu w czasach niewoli czeskiej”.

Morzu Śródziemnym. Nie mówiąc już o tym że sama tylko flota Wielkiej Brytanii, bez Francji i Ameryki, — siedmiokrotnie przewyższa połączone siły morskie Berlina i Rzymu.

Inicjatywa Ameryki i co z tego wyniknie

Nie jest również bez znaczenia szczegół, że flota sowiecka w składzie pancerników, krążowników, torpedowców również wypływa „na manewry” na południe Morza Bałtyckiego.

Z tej strony zatem nie ma co obawiać się zaskoczenia, czy niespodzianek.

Berlin
Bruksela
Londyn
Paryż
Rzym

oto trasa podróży min. Gafencu

Ożywiona akcja dyplomatyczna Rumunii

BUKARESZT. W ub. sobotę wieczorem odbyła się w pałacu królewskim, pod przewodnictwem króla, konferencja, w której wzięli udział premier Calinescu, wszyscy doradcy królewscy i minister spraw zagran. Gafencu. Min. Gafencu uczynił przegląd rozwijanej przez rząd rumuński w ostatnich czasach akcji dyplomatycznej oraz uzyska-

nych wyników. Expose ministra spraw zagranicznych spotkało się z jednomyślną aprobatą.

Wczoraj w południe min. Gafencu opuścił Bukareszt, udając się z dwudniową wizytą oficjalną do Berlina. Min. Gafencu odwiedzi następnie Brukselę, Londyn, Paryż i Rzym.

Francuskie pancerniki w Gibraltarze

Zapory obronne na Gibraltarze gotowe

GIBALTAR. Wczoraj rano przybyły do Gibraltaru dwa francuskie pancerniki: „Lorraine” i „Bretagne” oraz dwa kontrtorpedowce: „Fantasque” i „Terrible”. Okręty zarzuciły kotwice przy południowym moście. Czas pobytu okrętów francuskich w Gibraltarze nie jest znany.

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Gibraltaru: Wczoraj rano zakończono budowę zapór ochronnych 2-ch wejść do angielskiego portu wojskowego w Gibraltarze. Prace nad wzniesieniem barykad ochronnych wzdłuż dro-

gi wiodącej na północ Gibraltaru trwają.

Znowu podwyższenie morskich stawek ubezpieczeniowych na wypadek wojny

LONDYN. Lloyd's znowu podwyższył stawki ubezpieczeniowe morskie na wypadek wojny. To ponowne podwyższenie stawek ubezpieczeniowych na wypadek wojny spowodowało wstrzymanie się wielu firm importowo - eksportowych od frachtowania tonażu morskiego i miało ujemny wpływ na kształtowanie się sytuacji na rynkach wszelkich artykułów importowo - eksportowych.

Zachód jeszcze nigdy nie oceniał roli Polski tak wysoko

— oświadczył naczelny wódz armii estońskiej gen. Laidoner.

TALLIN. Z okazji wizyty w Polsce, wódz naczelny armii estońskiej, generał Johan Laidoner, udzielił wywiadu korespondentce Polskiej Agencji Telegraficznej — w Tallinie.

Na pytanie o cele wizyty, o stosunki polsko - estońskie oraz na prośbę o krótkie przedstawienie ogólnej linii estońskiej polityki zagranicznej, gen. Laidoner oświadczył, co następuje:

Celem mojej wizyty w Polsce jest odwiedzenie Marszałka Śmigłego-Rydza i odnowienie z nim dawnej znajomości.

Pragnę złożyć wyrazy mej czei Dostojnemu Prezydentowi Rzplitej Mościckiemu, którego miałem zaszczyt przyjąć w swoim domu w czasie pobytu jego w Estonii w roku 1930.

Spodziewam się, że zobaczę się również z innymi przedstawicielami polskiej siły zbrojnej oraz władz cywilnych, a w pierwszym rzędzie z moim starym przyjacielem płk. Beckiem.

Moja wizyta w Polsce jest oficjalna, ale ma częściowo i charakter prywatny, ponieważ na zaproszenie Marszałka Śmigłego-Rydza pojedzie do Warsza-

wy również moja małżonka.

Co się tyczy stosunków polsko - estońskich, to były one i są zawsze bardzo dobre. Między naszymi państwami panuje zaufanie i wzajemne zrozumienie. Polska przez swą stałą i samodzielną politykę odgrywa wielką rolę w środkowej oraz we wschodniej Europie jako czynnik równowagi i pokoju.

W czasie wydarzeń wrześniowych w roku ubiegłym, kiedy cały świat był ogarnięty niepokojem, Polska kierowała swoją polityką spokojnie, ale przy tym odważnie i samodzielnie, skutkiem czego jej znaczenie w Europie Środkowej i Wschodniej jeszcze się zwiększyło; świadczy o tym wyraźnie niedawna deklaracja rządu W. Brytanii.

Zdaje się, że mocarstwa Europy Zachodniej nigdy jeszcze tak wysoko, jak obecnie, nie oceniały roli Polski jako gwarantki pokoju w Europie. I tak jest rzeczywiście. Polska umiała w swej polityce zagranicznej nawiązać poprawne i zrównoważone stosunki ze swymi wielkimi sąsiadami zwiększając przy tym swą potęgę polityczną. Podobnie jak w Polsce tak i u nas celem jest stała odważna i samodzielna polityka. Je-

Amerykańskie okręty wojenne na Morzu Śródziemnym

WASZYNGTON. W kołach rządowych Waszyngtonu rozważana jest sprawa pozostawienia czy odwołania krążownika „Omaha” i dwóch kontrtorpedowców amerykańskich, które znajdują się na wodach Morza Śródziemnego. Przeważa pogląd, iż okręty te należy pozostawić na wodach europejskich, aby zapewnić opiekę i pomoc obywatelom Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w razie potrzeby.

Wielka manifestacja w Bydgoszczy

W Bydgoszczy odbyła się manifestacja na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwołtarczej, Stowarzyszenia i organizacje udały się w pochodzie przez miasto z licznymi transparentami na rynek Marszałka Piłsudskiego. Mimo deszczu rynek zapelniono miejscowe obywatelstwo wnosząc entuzjastyczne okrzyki na cześć wojska i Naczelnego Wodza. Przemówienia wygłosili: dr Typrowicz, komisarz pożyczki, oraz w imieniu LOPP. Palaszewski.

Nadzwyczajne ćwiczenia oficerów rezerwy w Belgii

BRUKSELA. Belgijski sztab generalny postanowił powołać wszystkich oficerów rezerwy na nadzwyczajne 10-dniowe ćwiczenia w celu przygotowania ich na wypadek konieczności wcielenia ich do szeregów.

Czeskie maski gazowe dla Francji

Jeszcze przed zajęciem Czech i Moraw przez Niemcy, czeskie zakłady „Ceska Zbrojovka” wykonała dla Francji większą ilość masek gazowych, które miały być dostarczone do Francji drogą morską przez Gdynię.

Na kilka dni przed okupacją Czech do Gdyni nadszedł ostatni transport w ilości 14 wagonów masek gazowych.

Wobec braku wyraźnych dyspozycji n dawcy — transport ten przez dłuższy czas leżał w magazynach gdyńskich. Mimo starań, jakie czyniły władze niemieckie, by „Ceska Zbrojovka” cofnęła ten transport przesyłka została obecnie załadowana na statek i wysłana do Francji.

Naczelny wódz armii estońskiej przybył do Polski



steśmy w dobrych stosunkach ze wszystkimi bliższymi i dalszymi sąsiadami. Nie boimy się żadnej napaści ani ze strony dalszych ani bliższych sąsiadów. Ale jeżeli ktoś spróbowałby nas zaatakować wtedy naszą stanowczą decyzją jest walczyć w obronie swej niepodległości, a wiemy, że to będzie oznaczać dla nas walkę na śmierć i życie.

Kontrola obywatelska nad ospałymi

Gen. Berbecki zapewnia świat pracy:

Wszystkie siły zostaną przyciągnięte do subskrypcji pożyczki lotnicznej

WARSZAWA. Na wezwanie głównego komitetu propagandy pożyczki obrony przeciwlotniczej związków pracowniczych zrzeszonych w Centralnej Komisji Porozumiewawczej zjechali do Warszawy prezesi i przedstawiciele komisji okręgowych związków pracowniczych na specjalny zjazd poświęcony omówieniu dotychczasowych poczynań i dalszej akcji.

Przewodniczący zjazdu Pawłowski w swym przemówieniu zagajającym m. in. oświadczył:

„Spadkobiercy Grunwaldu i Kłuszyna, Wiednia i zwycięstwa pod Warszawą z 1920 roku, musimy i dziś, tak jak wtedy, żywo pamiętać, że w samych rękach naszych, piersiach i gardłach naszych munitia nasza”.

Na zjeździe wygłosił przemówienie generalny komisarz pożyczki obrony przeciwlotniczej gen. Berbecki, który m. in. powiedział:

„Od szeregu robotników fabrycznych, górników i przedstawicieli inteligencji zawodowej otrzymuję moralne nakazy, które, chociaż w formie prośby wyrażone, mają ton groźby. Brzmia one identycznie: „Głęboki Wódz wybrał, Tobie Wódz nakazał zostać komisarzem pożyczki obrony przeciwlotniczej, Twoim obowiązkiem jest czuwać nad tym, aby ospała, niedbała i obojętna na wielkość Ojczyzny część społeczeństwa polskiego nie zepsuła tego, co pragnie stworzyć nasz entuzjazm i nasza wola do przygotowania zwycięstwa”.

„Niech powstaną komitety kontroli obywatelskiej, niech zażądają od wszystkich ujawnienia spełnienia obowiązku, niech każdy posiada dowód spełnienia tego obowiązku, abyśmy mogli odróżnić czynnych patriotów od ludzi niedbałych i obojętnych na sprawy Polski”.

Opinia publiczna musi wiedzieć, kto jest naprawdę synem swej ojczyzny, zdolnym ofiarować swej matce - Polsce w razie potrzeby — wszystko, co posiada. Takie listy otrzymujemy prawie co dzień.

Oświadczam — czuję się zobowiązanym do powołania komitetów obywatelskich, do wydania dyplomów spełnionego obowiązku. Dyplom taki, czy znak, będzie świadczył, że obowiązek został spełniony w wymiarze normy, uznanej za niezbędną dla świętego, wytkniętego przez Wodza Naczelnego, celu.

Na zakończenie gen. Berbecki stwierdził: „Wszystkie dotychczasowe pożyczki państwowe w ogromnej większości były zrealizowane dzięki ofiarności świata pracy. — Głęboko przekonany jestem, że tak samo będzie z pożyczką obrony przeciwlotniczej. Jednak zapewniam Was, że dołożę wszelkich starań, aby i inne odłamy społeczeństwa polskiego — przedstawiciele kapitału, własności ziemskiej i nieruchomości miejskich, przemysłu, handlu, rolnictwa i wolnych zawodów — w przyszłości były pociągnięte do świadczeń na równi z Wami”.

Prasa polska popiera kroki rządu w dziedzinie obronności i gotowości bojowej

WARSZAWA. Premier Sławoj-Składkowski przyjął delegację Związku Dziennikarzy Rzplitej, która oświadczyła:

„Wszyscy zorganizowani w Związku Dziennikarzy, bez względu na dzielące ich różnice przekonaniowe, gotowi są w dzisiejszych warunkach międzynarodowych i w obecnym położeniu Rzeczypospolitej nie tylko ograniczyć dopuszczalne w normalnych czasach krytykę polityczną, ale pozytywnie popierać kroki rządu w dziedzinie obronności i pełnej gotowości bojowej państwa, co zawsze było i pozostaje naczelną troską Związku Dziennikarzy Rzplitej”.

Delegacja wyraziła następnie przekonanie, że bez wątpienia, nie zajdzie w przyszłości konieczność zastosowania do żadnego

z dziennikarzy tak ostrego środka zapobiegawczego, jaki został niedawno użyty w stosunku do redaktora Cat-Mackiewicza.

W dalszej rozmowie p. Premier oświadczył, że zastosowanie odosobnienia red. Mackiewicza dokonał z powodu wielu spośród jego wystąpień prasowych, godzących w zaufanie do państwa, co w obecnej sytuacji międzynarodowej było szczególnie karygodne. Ponadto p. Premier zakomunikował, że nie wpływał na ogłoszone w prasie oświadczenie red. Cat-Mackiewicza o wstrzymaniu się na okres 6 miesięcy od pracy dziennikarskiej, z czego wynika, że red. Mackiewicz nie ma żadnych zobowiązań i przeszkód do natychmiastowego podjęcia swej działalności zawodowej.

Niemiecka prasa w Gdańsku

podnosi gwałt z powodu akcji Polskiego Związku Zachodniego

Prasa niemiecka w Gdańsku zapamięta się bardzo żywo jednostronnymi gwarancjami Anglii dla Grecji i Rumunii, przy czym jednak pisma niemieckie nie są zgodne w ocenie tych faktów.

Podczas bowiem, gdy „Danziger Vorposten” twierdzi, że do przyjęcia gwarancji Grecji i Rumunia zostały właściwie zmuszone, przy czym państwa te mają zajmować rzekomo całkiem inne, przyjazne dla osi Rzym-Berlin stanowisko, — to „Danziger Neuste Nachrichten” bynajmniej nie podziela tego tak optymistycznego zapatrywania. „Danziger Neuste Nachrichten” stwierdza bowiem, że państwa te, do których zalicza także Polskę, bez żadnego poru przyjęły gwarancje francusko-angielskie.

Pismo to przestrzega jeszcze przed złudzeniem, że także inne państwa, którym nie udzielono gwarancji wyznają się z zasady z zasadą neutralności w ewentualnych konfliktach. Zdaniem „Danziger Neuste Nachrichten” dotychczasowa wstrzeźliwość ta wynikać może ze specjalnej polityki, uwzględnianej dość mądrze przez Anglię i Francję.

Nachrichten” dotychczasowa wstrzeźliwość ta wynikać może ze specjalnej polityki, uwzględnianej dość mądrze przez Anglię i Francję.

Organ partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku zwraca jeszcze uwagę na rozmowy Goeringa z Mussolinim w Rzymie, jako na czynnik polityczny pierwszorzędnej znaczenia, gdyż — „styl faszystowsko-narodowo-socjalistyczny nie polega na formułowaniu jedynie deklamacji”.

Wreszcie „Danziger Vorposten” podnosi gwałt z powodu akcji Polskiego Związku Zachodniego, jak i różnych głosów prasy polskiej, na temat tych granic Polski, jakie istotnie być powinny — więc m. in. na Pomorzu, Górnym Śląsku, Mazowszu, Warmii i Śląsku Opolskiego.

Ogółem sumując, prasa niemiecka w Gdańsku usiłuje bagatelizować i umniejszać znaczenie Polski, która stara się opinię niemieckiej przedstawić nie jako czynnik samodzielny, lecz narzędzie Anglii.

Zjazd Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich w Toruniu

patriotyczna manifestacja prasy pomorskiej

1000 zł na pożyczkę lotniczą i 500 zł na FON ze skromnej kasy organ.

Przy licznych udziałach przeszło 50 dziennikarzy z terenu Wielkiego Pomorza oraz gości z Gdańska, w sobotę odbył się w Toruniu doroczny walny zjazd członków Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich.

Uroczystości zjazdowe rozpoczęły się nabożeństwem w kościele Najświętej Marii Panny, po wysłuchaniu którego uczestnicy zjazdu zapoznali się pobieżnie z chwalebą przeszłością grodu Kopernika, oglądając w archiwum miejskim fotografie najciekawszych dokumentów, dotyczących Torunia oraz zwiędając zabytkowy ratusz i kościoły toruńskie.

Po tym „rzucie oka” na przeszłość Torunia, dziennikarze wyruszyli na objazd najważniejszych inwestycji budowlanych w stolicy Pomorza.

Po powrocie z objazdu, dziennikarze udali się do sali Rady Miejskiej, gdzie o godz. 12-tej nastąpiło uroczyste otwarcie zjazdu z udziałem przedstawicieli władz, wojska, duchowieństwa i miasta.

Otwierając zjazd prezes Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich p. red. Fiedler, w dłuższym przemówieniu nakreślił rolę prasy pomorskiej i jej znaczenie szczególnie dziś, na tle rozgrywających się wydarzeń dziejowych.

Następnie zabierali kolejno głos przedstawiciele władz: p. nac. Cichalewski, witając zjazd w imieniu p. Wojewody Pomorskiego, podkreślił w swym przemówieniu zgodną współpracę prasy pomorskiej z władzami dla dobra narodu i państwa, prez. Raszeja, jako gospodarz, plk. Matzonauer w imieniu dowódcy OK. ks. kanonik Kozłowski i p. Bohdan Pawłowicz, dyr. Rozgłosm Pomorskiej Polskiego Radia.

Pod koniec oficjalnej części zjazdu prezes red. Fiedler po okolicznościowym przemówieniu wręczył dyplomy członków-seniorów za długoletnią pracę na niwie dziennikarskiej p. red. Kazimierzowi Jaroszykowi, zasłużonemu działaczowi społecznemu na terenie Prus Wschodnich, p. red. Leonowi Formańskiemu z Torunia i p. red. Stanisławowi Kunzowi z Grudziądza.

Po zakończeniu tej części zjazdu, miasto podejmowało dziennikarzy i gości śniadaniem w salach Dworu Artusa. Następnie

uczestnicy zjazdu zwiedzili Rozgłosm Pomorską.

W godzinach popołudniowych odbywały się pod przewodnictwem p. red. Matlosza obrady wewnętrzne, które trwały od godz. 16 do godz. 19.15. W czasie obrad załatwiono szereg spraw organizacyjnych. W chwili wygłoszenia przez prezesa p. red. Fiedlera sprawozdania, w którym mówił o uchwaleniu przez zarząd sumy 1000 zł na Pożyczkę Przeciwlotniczą, zebrani, przerywając sprawozdanie, uchwalili jednomyślnie dodatkowo jeszcze przekazać kwotę 500 zł na Fundusz

Pomorze na dobrojenie armii

Ofiarność społeczeństwa pomorskiego na FON. oraz Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej nie słabnie. Codziennie napływają raporty — dowody zrozumienia obowiązków obywatelskich. Patriotyzm ludności nieraz przejawia się w wielce wzruszający sposób. Oto jeden z licznych tego rodzaju faktów:

P. Simon Bragiński z Włocławka nadesłał do biura Komisarza Wojewódzkiego P. O. P. w Toruniu dwa czekki na sumę 7000 marek niemieckich wraz z listem, w którym pisze m. in. „Jestem uchodźcą z Niemiec. Gorąco proszę o łaskawe przyjęcie załączonych 2-ch czeków na sumę 7000 (siedem tysięcy) marek na Fundusz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Uprzejmie donoszę, że w dniu 4 kwietnia br. złożyłem do miejscowego Komitetu zegarek złoty na Fundusz Obrony Narodowej. Jednocześnie donoszę, że jestem rezerwistą 1893 rocznika i melduję się posłusznie na ochotnika do Armii Polskiej i gorąco proszę o łaskawe polecenie do Władz odnośnych, by na wypadek wojny wpisano mnie do ewidencji”.

Akademia mody we Wiedniu

W Wiedniu powstanie wkrótce t. zw. akademia mody, w której wykładać będą przedmioty z dziedziny krawiectwa. Akademia ta mieścić się będzie w specjalnym gmachu, którego budowa rozpocznie się wkrótce w śródmieściu Wiednia. Akademia ta będzie jedyną w swoim rodzaju w całych Niemczech.

Grób z przed 5 000 lat pod Świeciem

Grób przedhistoryczny, tak zwany skrzynkowy, odkrył na górach „Djabelcach” pod Świeciem p. Czesław Porożyński, członek miejscowego oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego. Dzięki pomocy p. burmistrza Słabęckiego oraz prezesa PTK p. prof. Zielińskiego udało się odkryć, oprócz licznych szczerbów ocalić 2 większe urny z popiołem oraz jedno mniejsze naczynie. Grób pochodzi z epoki kamiennej czyli z około 5000 lat przed narodzeniem Chrystusa Pana. Szczerbki, jak i urny zostały ulokowane w miejscowym muzeum regionalnym, po zostającym pod opieką PTK. o odkryciu powiadomiono konserwatora wojewódzkiego. (S).

Hasłem Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego 1939 — „Frontem na Zachód”

Obrony Narodowej. W wyniku przeprowadzonych wyborów, prezesem wybrano po raz piąty p. red. Konrada Fiedlera, wiceprezesem p. red. Dolińskiego, sekretarzem p. red. Kłuszynskiego, skarbnikiem ponownie p. red. Małych. Na ławników powołano pp. red.: Wojdera, Bażyńskiego i Przybylskiego.

Wieczorem część uczestników zjazdu udała się na przedstawienie do Teatru Ziemi Pomorskiej, inni zaś na odczyt Zygmunta Nowakowskiego, urządzony przez Tow. Czytelników Ludowych w ramach wieczorów literackich.

Przed spisem ludności w Niemczech

Nasilenie akcji antypolskiej

Na wszystkich terenach Rzeszy, posiadających ludność polską, zwłaszcza zaś na terenie wschodnich prowincji, gdzie autochtonna ludność polska zamieszkuje zwarcie całe polacie kraju, wzrosło w ostatnim czasie bardzo poważnie natężenie akcji antypolskiej — wbrew wyraźnemu oświadczeniu ministra spraw wewnętrznych Rzeszy z 30 marca br., że ludność polska w Niemczech żyje i cieszy się pełnymi swobodami.

W Raciborzu (Śląsk Opolski) znieszczone zostało wejście do „Strzechy”.

W Złotowie (Pogranicze) miały miejsce czynne wystąpienia Niemców wobec kilku Polaków, rozmawiających po polsku w kawiarni.

W dniu 26. 3. miał się odbyć tradycyjnym zwyczajem w Nowym Kramsku (Pogranicze) występ dzieci szkolnych z okazji zakończenia roku szkolnego na sali Klemta.

Zgłoszenie przesłano komisarzy-

wi z Kargowy. Tymczasem w przeddzień uroczystości w południe miejscowy żandarm doręczył organizatorom zarządzenie komisarza z Kargowy, w którym zabrania wstępu na salę rodzicom, których dzieci nie uczęszczają jeszcze do szkoły.

Zarządzenie to zmusiło organizatorów do urządzenia przedstawienia w ochronie w innym terminie.

Poza tym na całym obszarze wschodnich Niemiec wzmogła się akcja niemiecka w związku z zbliżającym się terminem spisu ludności. Akcja ta polega na sugerowaniu w ludność polską konieczności odżegnywania się od polskości i wysuwaniu groźb różnorodnej natury. Przyznawanie się do polskości służyć ma — według szerzonych przez różnych agentów pogłosek — za podstawę do jakichś bliżej nieokreślonych porachunków z tymi Polakami, którzy przyznają się w czasie spisu do narodowości polskiej.

Corocznie 300 tys. nowych sił do pracy

Rocznie przybywa w Polsce 545 tysięcy nowych sił roboczych. Wielu z tej masy młodych ludzi znajduje zatrudnienie?

W rolnictwie zwalnia się rocznie 175.000 miejsc pracy po osobach zmarłych lub wychodzących z pracy. Na 175.000 wolnych miejsc na roli przybywa jednak 405.000 młodzieży, której dostarcza sama wieś. Na rynku pozarolniczym zwalnia się rocznie około 70.000 stanowisk. Na te miejsca zgłasza się 140.000 młodzieży pozarolniczej oraz 230.000 młodzieży wiejskiej, która nie znajduje już zatrudnienia na roli.

Po obsadzeniu 70.000 wolnych miejsc z 370.000 młodych sił roboczych pozostaje jeszcze 300.000 osób rocznie, dla których trzeba wyszukać względnie stworzyć nowe warsztaty pracy.

Na walkę z gruźlicą tylko 2 miliony złotych

Min. Opieki Społecznej przeznaczyło w roku bieżącym na akcję zwalczania chorób społecznych zł 1.789.370. Na zwalczanie gruźlicy przeznaczono 850 tys., chorób wenerycznych 363.000, jaglicy 305.000, rak 75.000 i alkoholizmu 196.370 zł.

Subwencje otrzymają przychodnie przeciwgruźlicze, ponadto będą udzielane zasiłki na budowę i urządzenie sanatoriów, prewentiów szpitali, subwencje dla organizacji zwalczających gruźlicę. Osobne pozycje przeznaczone będą na przychodnie przeciwalkoholowe oraz leczenie ubogich alkoholików i narkomanów.

NIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO



myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na choroby: NEREK, PĘCZERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używając będziesz ziół moczopędnych „D I U R O L” Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących się w organizmie. — Dla jeszcze kup pudełeczko ziół „D I U R O L” Gaseckiego, a przekonasz się o dodatkowych skutkach ich działania. ealecąc będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zioła „D I U R O L” Gaseckiego (Z KOOUTRIEM) sprzedają apteki i sklepy apteczne.

PRZEGLĄD PRASY

Polak nie drży przed wojną

(s) Agitacja antyniemiecka na całym świecie z dnia na dzień wzrasta i, rzecz charakterystyczna, wzrasta z niebywałą siłą w Stanach Zjednoczonych.

W „ABC” czytamy o ciekawych pod tym względem nastrojach, panujących na drugiej półkuli i o wzroście prestiżu Polski:

„W miarę jak powracają nasze statki z dalekich podróży, gdzie przebywały podczas aneksji Czech i Kłajpedy, dowiadujemy się od marynarzy po prostu jednobrzmiących opowieści, jaka nieważność, wręcz zastanawiająca, rozgrywała na całym świecie w stosunku do Niemców.

Natomiast legendarne wprost wieści podają sobie z ust do ust we wszystkich krajach różnokolorowi, egzotyczni ich mieszkańcy o tym dalekim tajemniczym kraju na północy, co Polską się zowie, gdzie mieszka rycerski szlachetny naród, który jedyny w świecie nie boi wojny”.

Moryc nie denerwuj się!

„Polska Zbrojna” ze spokojem odpowiada prasie niemieckiej, która w ostatnich czasach straciła panowanie nad sobą i wy-pokracza sens politycznych wydarzeń:

„Polska nie zaciągnęła żadnych zobowiązań, któreby mogły krępować jej niezależność polityczną i stać na przeszkodzie akcji pokojowej. Dlatego też można wyrazić tylko zdumienie, czytając różne dość karkołomne „interpretacje” porozumienia londyńskiego — z jakimi wystąpiła prasa niemiecka. Pretensje i zarzuty dzienników niemieckich, będące wynikiem „idee fixe” na ile obawy o okrutanie Rzeszy są — widać to na pierwszy rzut oka — pozbawione wszelkiej słuszności. Zdenerwowanie jest zawsze złym doradcą — a do swych wywodów prasa niemiecka uważała za stosowne wprowadzenie różnych elementów drażniących, które bynajmniej nie ułatwiają prowadzenia spokojnej merytorycznej dyskusji.

Układ angielsko-polski służy celom stabilizacji pokoju — a więc tym samym ani co do treści, ani co do formy nie znajduje się w żadnej sprzeczności z niemiecko-polską deklaracją o niestowianiu siły”.

To chyba fantazja

Prasa angielska a także francuska przy-nosi sensacyjne pogłoski, rzekomo z dobrego źródła o tym, jakoby grupa patriotów czeskich planowała dokonanie zamachu na kanclerza Hitlera.

Premier Chamberlain złożył w Izbie Gmin im. rządu angielskiego zapewnienie gwarancji brytyjskiej zar. no dla Grecji, jak i dla Rumunii. Poza tym premier w obszernym przemówieniu zajął się opisem ostatnich wypadków w Albanii i określił stanowisko Anglii wobec tych wypadków. Mowa premiera Chamberlaina aczkolwiek stanowcza, zawiera akcenty pojednawcze w stosunku do Włoch. Premier stwierdził wprawdzie, że rządowi angielskiemu trudno jest pogodzić okupację Albanii z umową angielsko-włoską, nie uważał jednak za wskazane uznania paktu angielsko-włoskiego za nieistniejący. Na takie stanowisko rządu brytyjskiego wpłynęło niewątpliwie przyrzeczenie Mussoliniego wycofania ochotników włoskich z Hiszpanii bezpośrednio po wielkiej rewii, która si e odbędzie w Madrycie z początkiem maja, z okazji zakończenia wojny domowej.

Zupełnie niespodziewanie nastąpiło udzielenie gwarancji dla Rumunii, na ogół bowiem spodziewano się raczej, że gwarancja ta prócz Grecji, dotyczyć będzie Turcji.

Opinia angielska przyjęła przemówienie Chamberlaina jako zapowiedź chwilowego odprężenia w kryzysie, niemniej jednak sytuacja wymaga dalej największej czujności. Według tej opinii Chamberlain wychodzi z założenia, że Włochy nie mają zamiaru tworzenia dalszych faktów dokonanych i tem utę należy przypisać pojednawczy ton mowy premiera angielskiego.

Dla Polski nowe gwarancje, udzielone przez Anglię nie mogą stworzyć

Holandia przygotowana do obrony

Gotowe ładunki dynamitu w mostach

Jak już pisaliśmy, ostatnio rozeszły się sensacyjne pogłoski o tym, jakoby Holandii groziła agresja.

W wieściach podobnych, oczywiście, może być wiele przesady, tłumaczącej się zdenerwowaniem, podsycanej przez wieści nadchodzące to z tej to z tamtej strony. Premier holenderski, Colijn, wystąpił przeciw szerzeniu alarmistycznych pogłosek,

przeciw sianiu niepokoju, wygłaszając na ten temat przemówienie do ludności przez radio. Nie wchodząc więc w ocenę prawdopodobieństwa tych pogłosek, należy stwierdzić, że Holandia czyni w obecnych warunkach wszystko, co każde inne państwo uczyniłoby na jej miejscu: przygotowuje się do obrony, ażeby być gotowa na wszelką ewentualność.

Na jeden bombowiec o pełnej wartości bojowej potrzeba milion złotych

Na pytanie ile potrzeba pieniędzy na lotnictwo, można odpowiedzieć krótko: dużo, nak najwięcej. Potrzeby lotnictwa wojennego nie mają górnej granicy.

Konkretnie. Na jeden samolot nowoczesny o pełnej wartości bojowej potrzeba — milion złotych!

Dlaczego? Nowoczesny samolot bojowy wraz z uzbrojeniem, przyrządami nawigacyjnymi i wszystkimi urządzeniami kosztuje od czterystu do sześciuset tysięcy złotych. Przeciętnie więc pół miliona. A przecież najbardziej nowoczesny samolot to tylko martwy sprzęt. Dopiero w rękach dobrze wyszkolonych lotników staje się on groźną bronią. A więc trzeba wyszkolić pilotów, obserwatorów, mechaników, strzelców, trzeba wyszkolić odpowiednią ilość personelu pomocniczego. Godzina lotu bombowca kosztuje około 400 złotych. Ale nawet najlepsze samoloty w rękach najlepszych pilotów też nie mają pełnej wartości bojowej. Potrzebna jest jeszcze odpowiednia ilość lotnisk. Dziś nie wystarczą kawał równego pola. — Ciężkie samoloty bojowe o dużej szybkości muszą mieć lotniska stałe, dobrze urządzone.

Lotnisko wojskowe musi być duże, zdrenowane, musi być zaopatrzone w pasy betonowe, urządzenia świetlne, aby samoloty mogły startować i lądować o każdej porze dnia i nocy, bez względu na warunki atmosferyczne. Na takim lotnisku muszą być han-

gary, warsztaty, zbiorniki z paliwem, dobre środki komunikacji naziemnej itp.

Bez lotniska samolot nie ma znaczenia. — Ktoś powiedział, że lotnictwo bez lotnisk jest powolniejsze od piechoty, bo nie zdąży przybyć na czas wtedy, kiedy jest najbardziej potrzebne.

Żeby więc samolot miał pełną wartość bojową, potrzeba drugie pół miliona złotych na wyszkolenie personelu, na budowę lotnisk, hangarów, warsztatów i na różne urządzenia. A gdzież koszt bomb, które są drogie i które bombowce zabierają całym tonami?

Powtarzamy: na jeden nowoczesny samolot o pełnej wartości bojowej potrzeba milion złotych.

Dotychczas na pożyczkę lotniczą zadeklarowano około dwustu milionów złotych. Rachunek jest prosty. Gdyby te dwieście milionów przeznaczyć tylko na lotnictwo, mieliśmybyśmy dwieście nowych samolotów. Ponieważ część tej sumy idzie na artylerię przeciwlotniczą, samolotów za te pieniądze będzie mniej.

Z tego już mamy jasną odpowiedź, ile potrzeba pieniędzy na lotnictwo.

Dwieście samolotów niewątpliwie dużo znaczy, ale w porównaniu z siłą powietrzną naszych sąsiadów, w porównaniu z naszymi potrzebami to jest mało.

Dlatego społeczeństwo musi dać z siebie jak najwięcej.

Zamach miał być dokonany podczas uroczystości spuszczenia na wodę pancernika „Admiral von Tirpitz” w Wilhelmshafen.

A prasa francuska zwraca uwagę na szereg szczegółów przemówienia kanclerza w Wilhelmshafen i na charakterystyczny fakt, że podczas wygłaszania przez kanclerza przemówienia po raz pierwszy zastoso-

wano grubą ścianę z nierozpryskującego się szkła, która oddzielała kanclerza od słuchaczy.

Wiadomość tę podajemy z obowiązku dziennikarskiego.

Może to być tak dobrze prawda, jak i elektro-puc.

Trzy oświadczenia

i nie stwarzają żadnych nowych zobowiązań, nie wchodzi one bowiem ani w ramy układu polsko-angielskiego, ani też w ramy sojuszu z Francją. To wyraźne sprecyzowanie stanowiska Polski wynika z obecnej sytuacji politycznej, w której należy przestrzegać jak największej ścisłości w odniesieniu do zobowiązań, podejmowanych przez poszczególne państwa. Gwarancję udzieloną przez Wielką Brytanię Rumunii, opinia polska powitała zycliwie.

Równocześnie z przemówieniem premiera Chamberlaina premier Daladier złożył deklarację wobec prasy, której zakomunikował postanowienia francuskiej rady ministrów. Daladier powtórzył imieniem rządu francuskiego gwarancje, udzielone Rumunii i Grecji przez Anglię, wyraził radość rządu francuskiego z zawarcia wzajemnych zobowiązań pomiędzy Anglią i Polską i oświadczył, że sojusz francusko-polski został potwierdzony przez rządy Francji i Polski w tym samym duchu, albowiem obydwie państwa udzielają sobie nawzajem gwarancji niezwłocznej i bezpośredniej pomocy przeciwko wszelkiej groźbie bezpośredniej, którąby mogła narazić na szwank ich żywotne interesy.

Jeżeli chodzi o stanowisko Polski wobec tego oświadczenia premiera Daladier, to należy zaznaczyć, że deklaracja premiera Daladier nie wno-

si nowego elementu do stosunków polsko-francuskich, albowiem obydwie państwa związane są sojuszem. Deklarację prem. Daladier należy więc uważać za wyraz oficjalnej interpretacji francuskiej zobowiązań sojuszniczych.

Trzecim wreszcie oświadczeniem, wygłosz. w ów obfitujących w przemówienia polityczne dzień, była deklaracja Mussoliniego, który zwrócił się z balkonu pałacu weneckiego do tłumów, po odczytaniu z tegoż balkonu przez generalnego sekretarza partii Starace treści uchwał, powziętych przez wielką radę faszystowską, a dotyczących uchwały parlamentu albańskiego, ofiarującej „królowi Włoch i cesarzowi Etiopii koronę albańską”.

Przemówienie Mussoliniego było krótkie. Duce oświadczył, że wobec przyjaciół Włochy zachowywać się będą jak przyjaciele, zaś wobec narodów wrogich zajął stanowisko wrogie. „Świat jest proszony o pozostawienie nas w spokoju przy naszym wielkim codziennym trudzie”.

Przemówienie Mussoliniego tłumaczyć należy jako wystąpienie pokojowe, wiążące się logicznie z ostatnimi wystąpieniami Duce, który według własnych słów, pragnie utrzymać pokój europejski jak najdłużej.

Tak więc, wydaje się, iż zachmurzony widnokrąg europejski zaczyna się nieco przecierać. Zza skłębionych do niedawna groźnie chmur przebijają nieśmiało jeszcze pierwsze promienie słońca pokoju, w którego utrzymaniu zainteresowane są narówni wszystkie państwa „dobrej woli”.

Wzdłuż granicy holendersko-niemieckiej zbudowano szereg małych fortów. Liczba ich w obecnej chwili wynosi 40. Wyposażone są artylerią, w działa przeciwlotnicze i w karabiny maszynowe, a rozmieszczone są wokoło dróg, widzących z Niemiec i mostów na wielkich rzekach. W fortach znajdują się podziemne magazyny z amunicją. Strzeżone są one dzień oraz noc przez stałe garnizony w sile 8.000 żołnierzy. Oddziały te rozmieszczone są w nowowbudowanych barakach w miejscowościach granicznych.

W mostach znajdują się gotowe ładunki dynamitu, tak, że mogą każdej chwili wyłeciec w powietrze. W ten sposób Holandia strzeże swojego bezpieczeństwa, ale linia jej fortów ma znaczenie nie tylko lokalne. Stanowi ona przedłużenie francuskiej linii Maginota i fortyfikacji belgijskich, wiodących od Alp do granicy Holandii. Jest to rodzaj wielkiego muru Europy Zachodniej, muru, gotowego do odparcia napastnika.

Pierwsze wieści o możliwości ataku nadeszły ze wschodnich prowincji, których mieszkańcy obserwowali, jak z drugiej strony buduje się nowe baraki i nowe drogi. Burmistrzowie miast pogranicznych zwrócili się do rządu z prośbą o pomoc i opiekę.

W myśl tych żądań i w obliczu nowej sytuacji Holandia przystąpiła do wykonania planu zbrojeni zastosoowanego, oczywiście, do jej sił, stosunkowo szczupłych. Jednym z najważniejszych kroków było wzniesienie fortyfikacji, o których była mowa powyżej i których celem jest powstrzymanie przeciwnika do chwili nadejścia pomocy z Francji, Anglii i Belgii.

Holandia jest głęboko przekonana, że Anglia nie pozwoli, aby Amsterdam i Rotterdam dostały się w obce ręce.

Obsady linii fortów tworzy 25 batalionów, z których każdy ma 350 żołnierzy. Garnizony ich znajdują się w Hedel, Rave, Heusden, Doesburg, Ravenstein, Zwolle, itd. W kilka godzin po zaalarmowaniu 70.000 żołnierzy znajdzie się na granicy. — W związku z tymi wszystkimi zarządzeniami zwiększono roczną ilość rekrutów z 1938 na 32.000, a okres służby wojskowej został przedłużony z 5 i pół miesięcy do 11 miesięcy. Obliczają, że na całość ludności Holandii wynoszącej 8 milionów mieszkańców zmobilizowana armia mogłaby liczyć milion żołnierzy.

W południowej Holandii rzeka Maas stanowi naturalną linię obronną wzdłuż granicy. W Holandii północnej natomiast nie ma podobnej naturalnej granicy i wskutek tego obrona tych obszarów przedstawiałaby znacznie większe trudności. Cofające się, w razie silnego naporu przeciwnika, wojska holenderskie mogłyby się zatrzymać się nad rzeką Yssel i w ten sposób

O czym się mówi!

Ministerstwo poczt w Czechach wydało specjalne blankiety telegramów hołdowniczych z okazji 50-lecia urodzin Adolfa Hitlera. Tekst depeš zredagowany jest w języku niemieckim.

Cena telegramu.... 15 koron.

Donoszą z województw centralnych i wschodnich, że rolnicy masowo zgłosili do wojska posiadane zapasy owsa.

Koła wojskowe z uznaniem podkreślają to obywatelskie stanowisko rolnictwa.

Niedawno zawarty układ gospodarczy między Niemcami a Rumunią wywołał zaniepokojenie w Anglii i Francji. To też natychmiast wyjechała do Bukaresztu delegacja francuska, która zawarła z Rumunią nową umowę handlową.

Obecnie bardzo żywo zainteresowała się Rumunią, również Anglia, wysyłając do Bukaresztu delegację handlową. W najbliższym też czasie należy spodziewać się zawarcia układu handlowego między W. Brytanią a Rumunią.

Istny wyścig o wpływy w Rumuni.

Rozgrywki o mistrzostwo ligi piłkarskiej

Wisła pokonała Union-Touring 3:1

W niedzielę odbył się w Łodzi mecz ligowy pomiędzy krakowską Wisłą a Union-Touringiem, zakończony zwycięstwem Wisły w stosunku 3:1 (1:1).

Drużyna Krakowa była lepsza o całą klasę od Łodzian. Zwyciężyła zasłużenie, jednak wynik cyfrowy nie odzwierciedla istotnego stosunku sił i powinien być znacznie wyższy. Drużynę Łódzka od poważniejszej porażki uratował bramkarz Falkowski.

Bramki zdobyli w pierwszej połowie w 28 minucie Artur dla Wisły, a w 35 min. Świętochowski z karnego dla U-T.

Po przerwie całkowitą przewagę miała drużyna krakowska, która w 21 minucie zdobyła dalszą bramkę ze strzału Artura, a wynik dnia ustalił Hausner w 31 min.

A. K. S. — Garbarnia 3:2

Na boisku Cracovii A. K. S. z Chorzowa odniósł szczęśliwe zwycięstwo nad Garbarnią 3:2 (0:0), mimo, że Garbarnia prowadziła już 2:0. Przebieg tego spotkania zniekształcił w dużej mierze porwisty wiatr, który utrudniał normalne prowadzenie piłki. Grający z wiatrem Ślązacy byli w tej części dużo słabsi od twardej Garbarni. Mimo obustronnych usiłowań do przerwy utrzymuje się wynik bezbramkowy. Po zmianie pół początkowo Garbarnia opanowała boisko. W 16-tej minucie Ignaszek ostrym strzałem ze skrzydła zdobywa prowadzenie dla Garbarni. W 20-tej minucie obrońca Garbarni Piątek egzekwuje rzut wolny, z którego głowa Pazurek zdobywa drugi punkt.

Dokończenie ze strony 3-ciej

powstałaby linia obrony, wiodąca prosto z Holandii południowej do jeziora Zuyder. Wojska, znajdujące się na północy, cofałyby się w kierunku tego samego jeziora Zuyder. Na wypadek ostateczny sforsowania linii fortów Holendrzy wycfaliby się w kierunku Amsterdamu i wezwaliby na pomoc swego starego i najwierniejszego sprzymierzeńca, którym jest morze.

Zarządzonoby otwarcie tam, jak to się już zdarzyło w okresie wojny z Hiszpaniami za czasów Wilhelma Milczącego i w okresie wojen z Francją za Wilhelma Orańskiego. W myśl przygotowanych planów i zarządzeń w ciągu trzech godzin można otworzyć tamy i wody zalałyby ogromny obszar od jeziora Zuyder aż do granicy belgijskiej. Za tym zalewem stanęłaby armia holenderska, broniąca dostępu do Amsterdamu.

Takie są plany i przygotowania wojenne Holandii, wypływające stąd, że małe to państwo musi się liczyć z każdą ewentualnością i uwzględniać w swoich obliczeniach przede wszystkim najgorszą.

Radość na widowni trwała nie długo. Ślązacy już w następnej minucie podchodzą pod bramkę i z podania Sekuły, Pytel zdobywa pierwszy punkt, a w kilkanaście sekund po tym Pochopin wyrównuje 2:2. W obu wypadkach bramki padły z winy obrony i bramkarza, który przy drugiej bramce wypuścił piłkę z rąk. W 35 minucie Sekuła zdobywa decydującą o zwycięstwie bramkę.

Polonia — Warta 3:1

W Warszawie spotkały się Polonia i Warta. Bramki dla zwycięzców zdobyli Odrowąż, Jaźnicki i Kula, dla Warty z rzutu wolnego Schreiber.

Cracovia — Warszawianka 2:1

Cracovia po bardzo słabej grze pokonała Warszawiankę 2:1 (1:1). Dawno już zwolennicy Cracovii nie widzieli tak słabej formy biało-czerwonych. Na tle gry miejscowych drużyn Warszawianki wybiła się grą szybką i dobrą kondycją, lecz było to w sumie za mało, aby sforsować linie defensywne Cracovii.

Pierwszą bramkę dla Cracovii uzyskał w 25-tej minucie Pająk z rzutu wolnego. W 40-tej minucie z winy obrony Świecki wyrównuje dla Warszawianki.

Po zmianie pół gra pozostawia w dalszym ciągu dużo do życzenia pod względem technicznym i zamienia się miejscami w brutalną kopanie. Pod koniec przy dopingu widowni Cracovia przycięta i w 33-ej minucie pięknym strzałem Zembaczewski zdobywa zwycięską bramkę dla Cracovii.

Ruch — Pogoń 4:1

Rozegrany w Chorzowie mecz ligowy pomiędzy Ruchem i lwowską Pogonią zakończył się wysokim zwycięstwem Ruchu w stosunku 4:1 (0:1).

Do przerwy Pogoń, grając z wiatrem, miała lekką przewagę, nie potrafiła jej jednak uwydatnić cyfrowo, mimo, że posiadała ku temu sporo okazji. Do przerwy pogoni zdobyła tylko jedną bramkę w 24 min. z rzutu karnego strzelonego przez Szmida.

Po przerwie Ruch mając sprzymierzeńca w silnym wietrze, z miejsca zyskuje przewagę. W 12-tej minucie Ruch uzyskuje wyrównanie, kiedy sędzia za wątpliwy faul poddyktował rzut karny zamieniony przez Peterka na bramkę.

W 25-tej minucie po pięknym zagranium Wilimowskiego z Wodarzem, ten ostatni przycięmni plasowym strzałem zdobywa drugą bramkę. W 37-ej minucie bramki zdobywa Słota, a w 44-ej Wilimowski.

Terminarz zawodów jeździeckich w nadchodzącym sezonie

Ustalony już przez Zarząd Polskiego Zw. Jeździeckiego terminarz tegorocznych zawodów jeździeckich przedstawia się w najbliższych miesiącach jak następuje:

- 23 bm. zawody WKS Legia w Warszawie,
- 29 i 30 bm. — w Gnieźnie,
- 30 bm. — w Bielsku,
- 1—3 maja — w Gnieźnie,
- 3—7 maja — meeting popularny w Lwowie,
- 7 maja — w Cieszynie,
- 6—10 maja — w Grudziądzu,
- 12—14 maja — meeting popularny w Kielcach,
- 12—15 maja — zawody w Toruniu i Tarnopolu,
- 19—21 maja — meeting popularny w Poznaniu,
- 21 maja — kraj. zawody w Warszawie,
- 25 maja — 5 czerwca — międzynarodowe zawody w Warszawie na torze Łazienkowskim.

Niedzielne rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo pomorskiej klasy A

WKS Gryf — KPW Pomorzanie 1:0

W Toruniu spotkały się miejscowe drużyny WKS „Gryf” i KS KPW „Pomorzanie”. Gra toczyła się przy fatalnych warunkach atmosferycznych. Prawie przez cały czas meczu padał rzęsty deszcz. Podmokła i śliska nawierzchnia boiska wpłynęła ujemnie na poziom gry. W pierwszej połowie zaznacza się lekka, lecz bezskuteczna przewaga Gryfu.

W drugiej połowie gra równorzędna. W 25 minucie gry, podczas zamieszania pod bramką „Pomorzanie” pada pierwsza i jedyna bramka z samobójczego strzału Afeldta I.

Sędziował p. Żmudziński z Bydgoszczy

AKS Grudziądz — UNIA Tczew 2:4

W Grudziądzu odbył się mecz piłkarski o

mistrzostwo klasy A pomiędzy miejscowym AKS i tczewską Unią. Mecz po ciekawej walce zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:1 (2:0).

KS. „CISZEWSKI” — POLONIA 1:0

W Bydgoszczy odbył się na stadionie miejskim mecz piłkarski o mistrzostwo A klasy pomorskiej pomiędzy FS Ciszewskimi i KS Polonia. Zasłużone zwycięstwo odniósł KS Ciszewski 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Pikes. Gra na rozmoakłym boisku nie była zbyt ciekawa. W pierwszej połowie przeważała Polonia nie umiała jednak wyzyskać dogodnych sytuacji. Sędziował p. Stogowski z Torunia.

Mecz piłkarski w Pucku

W Pucku rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy drużynami Związku Strzeleckiego z Wejherowa a W. K. S. Puck. Zwyciężyła drużyna pucka w wysokim stosunku 10 : 0.

Boliwia zgłoszona do igrzysk olimpijskich

Komitet olimpijski Boliwii zgłosił w tych dniach udział swojej reprezentacji w igrzyskach olimpijskich 1940 r. w Helsinkach.

Konstytucyjne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu

W Grudziądzu odbyło się uroczyste konstytucyjne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, poświęcone omówieniu planu realizacji programu prac Związku na rok 1939, obejmującego najważniejsze problemy organizacyjne kupiectwa pomorskiego.

Na posiedzenie przybyli m. in. reprezentanci Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni pp. prezes Tor, wiceprezesi sekcji handlowej dr. Smoleń i Mazur oraz dyr. Izby mgr. Kawczyński a także reprezentant Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie poseł Sikorski.

W numerze jutrzejszym bliższe szczegóły.



Tabela loterii

NIURZĘDOWA z dnia 14 kwietnia

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana z 2000 na nr 56599
 Z 25000 na nr 20484
 Z 15000 na nr: 360 1722 64935 81563 86051
 Z 10000 na nr: 6977 102034 103718 117905
 Z 5000 na nr: 27139 44152 44321 120815
 147793
 Z 2000 na nr: 45737 52525 52680 59697
 304144 108266 123517 126832 128882 164671
 Z 1000 na nr: 3488 12369 46365 60716 70121
 108583 86455 88429 94034 100437 118851
 120696 144655 150179 152362 168008 159453
 Z 500 na nr: 3928 8410 15640 17217 180637
 22831 22711 25199 25256 28188 33897 40519 44473
 49248 50733 62894 65457 70141 70445 74007 81843
 87167 87735 89830 89865 90379 101292 112835
 112895 107815 120102 121069 121629 123509 128136
 135033 135758 141107 144080 150107 152315 156663
 Z 250 na nr: 44 99 218 220 3382 4735
 6910 7194 7857 8289 8297 12416 13578 13953 15273
 15381 21102 23657 24599 24722 25744 27035 28245
 29647 29793 33880 37084 41178 42064 43666 44728
 46700 48547 48593 49008 49160 49279 49874 51634
 62102 63798 55381 62015 63997 65807 68355 68489
 69390 71520 71572 73918 78236 79436 81972 82010
 82216 82445 82756 85465 88527 88649 87295 89862
 100647 100822 104102 105528 106300 108984 111051
 113894 118949 120542 120952 128402 129912 131930
 132758 136112 137079 137091 137292 137492 138112
 139478 140410 147886 150397 180614 154155 154573
 155612 155419 157003 158284 159551 160772 161279
 163036

Wygrane po zł 62.50

437 821 930 1099 278 398 534 2095 319
 662 3356 609 4397 629 82 785 949 529 483
 934 6052 546 7158 205 87 544 52 696 783
 922 8192 67 1150 932 82
 10389 901 11477 805 78 12142 13377 621
 14166 201 331 16061 819 17447 556 658
 726 18535 19395
 20019 43 303 21589 987 22387 97 498
 23409 25316 670 847 927 27032 69 285 320
 987 28931 56 976
 30164 294 509 31287 718 32060 160 320
 33017 165 364 855 73 34731 35318 71
 408 18 849 36297 512 787 37395 491 77 91
 728 907 38090 147 859 948 39051 715 966
 40875 41149 54 42239 329 678 43279 378
 473 44063 329 507 45 45330 501 46062 439
 886 47020 48046 248 49273 459 665
 50008 232 303 70 435 703 983 51131 636
 960 52045 77 344 406 768 945 68 54641 730
 39 822 56112 986 57246 491 619 66 924
 58143 375 833 59583
 60236 377 61020 273 376 721 813 998
 62080 63005 64057 371 65183 367 443 579
 66685 978 67739 68410 672 710 862 69166
 944 70105 71162 78 72243 795 75267 320
 647 74184 850 75789
 76788 77297 405 890 78216 572 86
 80186 509 81190 522 851 82492 595 643
 85 774 951 83381 580 639 922 85087 454
 84 632 86477 99 87269 594 88208 89360 935
 56
 90148 576 635 898 91473 540 603 93452
 798 95131 644 953 96588 672 933 97117 61
 708 98003 290 566 731 99080 150 596
 100145 255 961 99 101114 39 349 50 835
 102637 140337 767 102884 779 106707 107209 52 77.

323 108145 213 433 571 934 109146 927

110798 111321 814 85 112161 302 569 919
 113167 871 927 32 114971 115108 289 304
 116259 117004 49 251 350 118562 709 963
 77 119297 421 892
 120404 555 851 963 121071 217 783 22119
 239 565 732 123128 89 221 397 615 124334
 467 993 125441 126234 373 707 127288 301
 962 128175 921 129298 304 569
 130017 397 427 842 910 131390 442 132009
 205 459 653 751 58 93 131219 445 536 793
 906 83 134327 740 135218 135777 136592
 964 137506 94 980 138375 444 990 139065

Tabela loterii

(NIURZĘDOWA) z dnia 15 kwietnia

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana z 150.000 pada na nr.
 105882
 Z 75.000 na nr: 958 73217
 Z 25.000 na nr: 47 105803
 Z 15.000 na nr. 110755
 Z 10.000 na nr: 13331 41394 95455 122758
 Z 5.000 na nr: 23417 32593 37760 41077
 48598 6303 6003
 Z 2.000 na nr: 19722 27840 30827 65954
 676029 698 77627 78348 544 79476
 80018 42 122 556 81652 890 82069 245
 366 496 625 883 83200 84188 917 85380 431
 662 95 806 940 86020 160 668 87148 206
 17 364 88947 89001 54 124 80 381 640 783
 90308 613 616 371 871 91194 654 93 92126
 887 961 93049 473 95287 745 48 96060 685
 97101 306 538 85 98444 528 855 972 99191
 493 567 953
 100260 496 735 101237 399 410 729 880
 913 56 102309 553 724 103057 104084 360
 105269 941 106107 313 455 800 107414
 108562 913 109006 48 185 611
 110377 907 111160 325 433 711 112176
 219 733 978 113100 729
 114509 30 115251 722 91 116115 214 463
 117102 465 684 902 118754 86 119422 618 877

Wygrane po zł 125

255 789 1121 549 2126 371 514 87759 919
 3376 851 973 4128 40 5705 824 6075 219
 321 47 98 685 791 993 7056 89 320 477 578122147 770
 123075 230 393 6 613 14 953 121482 4
 125379 434 38 729 426418 80 244 400 82106
 220 864 928 83235 370 652 746 824
 10457 557 958 11587 97 632 12493 765128063 88
 200 963 129083 940
 832 928 13029 585 813 28 14336 665 708 858
 130357 131311 579 132071 243 628 792
 948 88121 54 426 777 843 89369 505 64 809
 15006 261 869 81 949 17100 421 18055 67133004
 245 301 71 134455 541 628 792 948
 98 108 353 19009 78 19492 99 748 841
 136137 137893 138085 301 607 66 883
 20628 2.062 526 600 810 968 22023 294139165
 251 374 440 6 838 975
 768 908 23077 678 24543 25527 67 717 84
 140111 398 445 500 930 141231 457 142330
 680 26466 694 27460 936 28198 246 92 735565
 767 925 143212 767 898 144595 145319
 929 29067 582 846
 508 749 865 146213 554 875 147248 370
 947 97128 443 702 867
 30772 31087 258 338 685 862 32003 112330
 148093 416 149285 810
 58 232 665 33065 454 532 34009 239 54
 150041 151476 523 55
 440 61 774 856 35183 421 778 36401 37005152206
 352 500 154142 87 665 882 155951
 156297 304 741 801 12 908 23 157016
 1590445
 44 83 881 902 158102 15 242 594 1590445
 81 230 304 95 454 716 106112 202 330 697
 78 107223 315 546 701 108005 363 503 30
 74 724 94 813 109149 381 443 633 746 863 99

Wygrane po zł 62.50

108 908 44 52 1250 533 729 99 2383 86
 658 781 924 3115 208 72 308 445 82 700
 74 920 48 4049 85 185 222 26 322 713 815
 5028 69 110 511 711 50 885 6162 765 87
 825 974 7169 203 77 315 448 61 690 764 96
 872 8002 43 100 263 303 32 828 53 918
 64 9310 421 26 517 32 726 836
 10176 445 554 643 92 861 11446 528 897
 12273 528 728 13051 70 425 749 840 47
 14218 74 400 15019 121 215 308 16 508 11
 77 667 72 872 73 981 16126 399 972 17433
 566 92 970 18522 713 19249 571 831
 20211 376 565 602 11 79 916 21253 22220
 702 23050 203 40 60 302 28 655 722 24191
 438 63 97 806 37 25239 50 90 319 428 58
 715 811 80 26090 190 399 677 94 791 899
 27226 313 48 53 456 517 730 877 28306 14
 73 417 642 706 29046 327 443 584 791
 30037 112 73 314 412 530 31348 540 874
 32015 171 298 331 449 601 714 925 33504
 826 34079 241 31 312 494 501 13 30 50 677
 669 952 35108 202 65 306 477 535 99 666
 62227 461 572 97 63265 439 52 784 800 167
 542 52 87 920 37085 350 671 92 913
 64080 65084 291 342 66292 67137 458 630
 90 956 68139 245 343 54 490 500 88 877
 69024 619 67 949
 70455 71116 413 41 516 825 903 72025
 139 70 84 311 443 46006 182 284 47308 84
 38431 58 802 48 39231 371 725 31 902
 4716 57 847 41508 718 42126 302 533
 43105 503 868 98 44220 385 731 989 45000
 139 70 84 311 443 46006 182 284 47308 84
 48118 220 587 49018 163 79 587 717 825
 50180 91 248 365 842 907 92 51600 30
 799 897 52022 66 96 316 465 87 855 56 973
 53034 144 73 534 810 11 908 56 62 96 54241
 309 433 93 543 61 613 84 754 72 55212 35
 464 514 39 640 41 764 840 56847 57044 244
 98 341 413 633 566 69 711 59 868 58003 32
 376 563 59008 142 285 368 419 95 700
 60004 231 61026 87 27

Pomorze na dozbrojenie armii

Koło toruńskie związku niższych funkcjonariuszy państwowych wpłaciło do Komunalnej Kasy Oszczędności wojew. pomorskiego na Fundusz Obrony Narodowej zł 50. P. Czesław Rozwadowski, prezes koła LOPP pracowników miejskich w Toruniu złożył do rąk Miejskiego Komisarza POP. 20 mk złotych monetą niemiecką. P. Kazimierz Bibik właściciel zakładu zegarm.-złotn. w Toruniu subskrybował POP. na 300 zł, oraz ofiarował na FON 10 zegarów biurowych, wartości 600 zł. Związek Podoficerów Rezerwy Koła Toruń 200 zł; Komisja Mieszana Polko-Gdańska 2000 zł na FON oraz 3000 zł na obligacje pożyczki; Zjednoczenie Kolejowców, Zarząd Okręgowy w Toruniu na pożyczkę 2000 zł.

Poza tymi darami, w KKO pow. toruńskiego subskrybowali: Ruth Windmueller ze Starego Torunia 60 zł; Bolesław Maćkiewicz, rolnik z Łążyna 40 zł; Ks. Józef Paszota z Torunia 100 zł; Kazimierz Wrzesek z Zamku Bierzgowo 20 zł; ks. Stanisław Skowroński z Zamku Bierzgowo 100 zł; Anna Hartman 20 zł; Irena Wildenheim 40 zł; Heliodor Graszewicz 60 zł; Stanisława Myslakowska z Jedwabna 100 zł; Maciej Myslakowski z Jedwabna 40 zł; Józef Sumiński z Cegielnika 20 zł; Władysław Dorenda z Ołoczyna 200 zł; Kazimierz Jakubczak z Torunia 300 zł; Franciszek Ziolkowski i Józef Dąbrowski z Jedwabna po 20 zł; Anna Preibiszowa 200 zł; Marian Niklewski 500 zł; Zw. Adwokatów Polskich 800 zł; Władysław Bartkowiak z Lulkowa 20 zł.

Również w KKO pow. toruńskiego wpłacono ostatnio 922,90 zł na FON.

W Grudziądzu w dniu 14 bm. wpłacili: Chądzyński Walenty 40 zł; Morawski Jan 100 zł; ks. prob. Fischeoder 500 zł; Tow. Restauratorów na Grudziąd i okolicę 200 zł; Frąckiewicz Waclaw 100 zł; Kolo Miejsceowe Zw. Niższych Pracowników Pocht i Tel. 100 zł; Lennik Eugeniusz 100 zł; Kluge Ida 100 zł; Beclawski Lucjan 100 zł; Palka Florentyna 100 zł; ks. Majewski Konrad 20 zł; dyr. Piskorski Feliks 300 zł; Zast. dyrektora Chmielewski Julian 260 zł; Mioduszewski Teofil 100 zł; Falkowski Władysław 80 zł; Brzozowski Józef 80 zł; Buczkowski Paweł 60 zł; Dąbrowski Alojzy 20 zł; Reder Zygmunt 20 zł; Plitówna Marta 20 zł; Gruninżanka Antonina 20 zł; Mollinówna Ewa 20 zł; Szymański Piotr 20 zł.

W Komunalnej Kasie Oszczędności m. Włocławka subskrybowali w dniu 13 bm.: Reszkiewicz Stanisław 100 zł; Gar Otto 100 zł; Dr Mazurek Józef 200 zł; Bromontowie Klara i Henryk 100 zł; Centowa Kazimiera 100 zł; Bromirska Maria 100 zł; Rudziński Henryk 100 zł; Cukiernia L. Bromirski i H. Cieślak 100 zł; Dębowski Władysław 100 zł; Kat. Stow. Kobiet Diec. Włocł. 100 zł; Samopomoc Szkolna przy Liceum i Gim. im. Konopnickiej 500 zł.

W Komunalnej Kasie Oszczędności pow. niezawskiego w Aleksandrowie Kuj.: — Białkowski Zygmunt 300 zł; Majer Moj-sze 40 zł.

W Komunalnej Kasie Oszczędności pow. morskiego w Wejherowie: Wojciech Krefft i syn Franciszek 500 zł; Franciszek Lis 40 zł; Janina Wadowska 100 zł; Urzędnicy K. K. O. powiatu morskiego 900 zł.

W Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Włocławka: Kremp Robert 80 zł; Urbach Stanisław 20 zł; Nowicki Walenty 60 złotych.

W pow. inowrocławskim na FON wpłacili: Kółko Rolnicze Góra 50 zł; Nauczycielstwo i dzieci szkoły Modliborzyce 40,42 zł; Salomea Zawadzka, Gniewkowo 100 zł; Pracownicy Tow. Rolniczego Pow. w Inowrocławiu 18 zł; Andrzej Adamczak z Inowrocławia 500 zł; Dzieci Szkoły w Kijewie 35 zł; Pracownicy Publ. Szpitala Powiat. w Inowrocławiu 246,70 zł; Tadeusz Kaźmierczak z Plonkowa 1000 zł; Pracownicy maj. Plonkowo 47 zł; Mieszkańcy Gromady Modliborzyce 181 zł; Służba i robotnicy maj. p. Szczepana Wawrzyniaka w Jaksicach 30 zł; Józef Majchrzak z Jacewa 50 zł; Administracja i robotnicy maj. Kołuda W. 80,90 zł; Mieszkańcy gromady Janikowo oraz urzędnicy, rzemieślnicy i robotnicy Cukrowni Janikowo 1.389 zł (urzędnicy Cukrowni Janikowo 665 zł); Ochotnicza Straż Pożarna w Gąskach 110 zł; Mieszkańcy wsi Jacewo 83,13 zł; Ochotnicza Straż Pożarna w Jacewie 5 zł;

Poza tym Zarząd Miejski w Gniewkowie złożył jako dar na FON 87 zł; obligacji 5 proc. Państw. Pożyczki Konwersyjnej nom. wartości 1.760 zł.

W sumie złożonej przez mieszkańców wsi Jacewo, mieści się kwota 2,38 zł ofia-

Z Kujaw Zachodnich

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Inowrocławiu** mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr., tel. 198. Godziny urzędowania od 10—14 i 16—19.

— **Nocny dyżur apteczny** pełni w bieżącym tygodniu apteka „pod Lwem”, ul. Król. Jadwigi.

— **Nocny dyżur lekarski** pełni z poniedziałku na wtorek dr. Nowakowski, Aleje Sienkiewicza; z wtorku na środę dr. Sikorski, ul. Solankowa; z środy na czwartek dr. Woyciechowski, ul. Solankowa.

— **Telefon postaju autostrad nr. 501.**

— **Telefon Straży Pożarnej nr. 618.**

REPERTUAR KIN

AS: „Trzy serca”
 ŚWIT: „Wakacje”
 STYLOWY: „Pościg czarnego legionu”
 SŁOŃCE: „Kłamstwo Krystyny”

— **Godziny handlowe.** Przypominamy, że od dnia 1 kwietnia do 30 września obowiązują godziny otwierania i zamykania sklepów dla wszelkich branż, poza branżą spożywczą, od godz. 8-ej do 18-jej.

— **Strzelanie Zw. Oficerów Rezerwy o P. O. S.** Związek Oficerów Rezerwy wzywa wszystkich Kolegów w Inowrocławiu do udziału w strzelaniu o P. O. S. I, II i III klasy, które prowadzi Komenda P. W. codziennie od godz. 16—19 na strzelnicy Bractwa Kurkowego.

— **Kolo Szybowcowe L. O. P. P.** w Inowrocławiu zwołuje roczne walne zebranie na dzień 20 kwietnia 1939 r. (czwartek) o godzinie 19 w sali Muzeum Lotnictwa przy ul. Marsz. Piłsudskiego.

— **Dziewięć szkolna na F. O. N.** Uczniowie Publicznej Szkoły Powszechnej im. Św. Wojciecha nr. 1 w Inowrocławiu w czasie od 1 do 14 bm. złożyli na Fundusz Obrony Narodowej: Urbański Tadeusz 10,40 zł; Hulisz Władysław 10 zł; Orlikowski Józef 5 zł; Różański Jan 3 zł; Rzącki Janusz 1,60 zł; Szadłowski Zbigniew 1,50 zł; Różański Miecz-

ysław 1 zł; Tomczak Marian 0,20 zł; zbiorowo złożyły klasy VII 11,90 zł, Ia 3 zł, IVb 2,30 zł, IIIa 1,40 zł, Va 1 zł — razem 52,30 zł. Składanie tych kwot było samorzutnie zainicjowane przez młodzież szkolną. Zasluguje to tym bardziej na podkreślenie, że uczniowie tej szkoły, w przeważającej części, są dziećmi bezrobotnych i ludzi biednych.

— **Z życia „Rodziny Wojskowej” w Inowrocławiu.** W tych dniach odbyła się uroczystość w miejscowym Kole „RW”, z okazji zakończenia ostatniej serii przeprowadzonych w Kole kursów Przysp. do Obrony Kraju. Przewodnicząca sekcji P. d. O. K. i przedstawiciel LOPP rozdali 116 paniom świadectwa. Na ostatniej serii wydano razem 251 świadectw i przeszkolono na nich 75% członkiń koła inowrocławskiego.

Przygotujmy dla wojska - pilotów

Władze naczelné wezwały wszystkich obywateli do niesienia pomocy w dozbrojeniu naszego lotnictwa. Ponieważ tak szybki rozwój naszego lotnictwa wymaga stałego napływu młodych pilotów, dlatego i w tej dziedzinie chcemy dopomóc i zapewnić naszym władzom naczelnym, że obowiązki jakie nałożyły na Aerokluby, będą wypełnione w zupełności. Do realizacji tych zadań jest jednak konieczne, by młodzież zgłaszała się na kursy szybowcowe, a później motorowe.

Aeroklub Kujawski w zrozumieniu tych potrzeb zakupi jeszcze jeden samolot szkolny, by za jego pomocą powiększyć kadry pilotów, którzy w przyszłości mają stać się naszą osłoną przed nieprzyjacielem. Fundusze na ten cel zbieramy w wielkiej mierze drogą składek członkowskich, dlatego nie powinno i nie może być żadnego obywatela Kujaw, któryby nie należał do Aeroklubu Kujawskiego.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie do godz. 13-tej sekretarz A. K. p. Lukomski, ulica Grodzka 2, Bank Polski oraz dyżurny na lotnisku.

Najniższa składka członkowska wynosi miesięcznie tylko 1.— zł.

W porcie gdańskim wywrócił się dźwig

Niezwykły wypadek wydarzył się onegdaj wieczorem około godz. 22-iej w porcie gdańskim. W kanale portowym ładował norweski statek motorowy „Balzac” sztaby żelazne za pomocą dźwigu, na rampie Po częściowym załadowaniu statku, dźwig wywrócił się nagle w chwili, gdy przeniósł ładunek żelaza na statek. Część dźwigu i kabina maszynowa runęły między mur keju i statek, a kierownik dźwigu, wyrzucony z kabiny, wpadł do wody, skąd wydoby-

li go pracujący przy ładowaniu statku robotnicy portowi.

Ramię dźwiga upadło na pokład statku i musiano je rozebrać. Na miejsce wypadku wezwano pływający dźwig urzędu budownictwa portu, który usunął z pokładu statku ramię i przejął dolną część wywróconego dźwigu. Statek motorowy „Balzac” nie doznał skutkiem wypadku uszkodzeń, a z ludzi również nikt nie odniósł ran.

18-letni amator cudzych rowerów na ławie oskarżonych

18-letni robotnik Alfred S. z Oliwy, który stawał już dwa lata temu przed sądem pod zarzutem kradzieży, wówczas dostał tylko ostrzeżenie, w tych dniach ponownie odpowiadał przed sądem ławniczym w Gdańsku, oskarżony o dokonanie kradzieży kilku rowerów. W dniu 12 lutego rb. skradł S. z pewnej szopy w Oliwie rower i został ujęty przez policję, przed którą przyznał się

również do popełnienia kradzieży dwóch innych rowerów. Po przesłuchaniu S. zamknięto go w więzieniu sądowym. Na rozprawie przyznał się oskarżony ponownie do winy. Ponieważ żałował za swoje czyny i przyrzekał poprawę, skazał go sąd po uwzględnieniu łagodzących okoliczności na 3 miesiące więzienia, zawieszając zarazem wykonanie kary do dnia 1 maja 1942 roku.

ŚWIECIE

— **Pierwsza burza wiosenna.** W piątek po południu przy temperaturze około 20 stopni ciepła, przeciągnęła nad Świciem i okolicą pierwsza tej wiosny silna burza, połączona z błyskawicami i grzotem, — oraz niewielkim deszczem. (S).

— **Kalendarzyk imprez sportowych w powiecie świeckim.** Powiatowy Komitet Wychowania Fizycznego i Przysp. Wojsk. powiatu świeckiego ustalił nast. terminarz imprez sportowych na rozpoczynający się

sezon wiosenno-letni: 3 maja o 10-będzie się narodowy bieg na przełaj, do którego przygotowują się nie tylko zawodnicy w miastach ale i na wsi. W czasie od 3 do 20. 5. od bywać się będą gminne święta pw i wf — 4 czerwca powiatowe święta pw i wf. Przy końcu czerwca zawody marszowe; w lipcu zawody pływackie 17 września powiatowe zawody strzeleckie, 24 września powiatowe zawody sportowe. (S).

BRODNICA

— **Kino Reforma: „Kłamstwo Krystyny”.**

— **Samobójstwo młodego robotnika.** W Lembargu popełnił samobójstwo 26-letni robotnik Ignacy Archocki. Desperat strzelił sobie w pierś i mimo, że udzielono mu natychmiastowej pomocy lekarskiej, po dwóch dniach zmarł. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie wyjaśniono.

— **Tajemnicze zaginięcie żony rolnika.** Mieszkańcy wsi Mszalno zostali poruszeni wiadomością o zaginięciu żony rolnika 67-letniej Anny Szulc. Według krawcacej wersji, zaginiona wyszła z domu i udała się wprost nad Drwęce, po czym wszelki ślad po niej zaginął. Ogólnie przypuszczają, że Szulcowa depopila się, gdyż znajdowała się w stanie depresji i usiłowała popełnić samobójstwo. Dotychczas przeprowadzone poszukiwania nie dały żadnego rezultatu.

— **Skradzioną krowę zostawił u soltysa.** rowana przez ucznia 1 klasy szkoły powszechnej w Jacewie Zygmunta Urbańskiego który całą zawartość swej skarbanki złożył na FON.

Rada Powiatowa powiatu sepoleńskiego postanowiła subskrybować pożyczkę przeciwlotniczą 7000 zł.

W Mileszewach skradziono kobyliczce Fr. Kalinowskiemu krowę. Wszczęto natychmiastowy pościg za złodziejem, którego ujęto na terenie powiatu wąbrzeskiego, w lasach przy Dębowejłacie. Sprytny złodziej pozostawił skradzioną krowę u soltysa w tej miejscowości. Złodziejem okazał się 33-letni Edmund Wolter, Niemiec, zam. w Wałczu w pow. wąbrzeskim.

Kobieta pod kołami motocykla na ulicy w Gdańsku

Onegdaj po połud. wydarzył się na Langegasse przy głównej poczcie nieszczęśliwy wypadek komunikacyjny, którego ofiarą padła 40-letnia mężatka van Rispen. Przechodząc przez jezdnię kobieta nie zważała na ruch pojazdów mechanicznych i przejechała została przez niemiecki motocykl 7 C 71182 kierowany przez studenta Kurta Schwitalskiego. Van Rispen runęła na bruk. Przewieziono ją do lecznicy Najśw. Marii Panny, gdzie stwierdzono zakrwawienie miednicy i zdarcie naskórka. Oprócz tego skarżyła się ranna na bólesci wewnętrzne.

Zmiany personalne wśród duchowieństwa w Diecezji Gdańskiej

Instytuowani zostali na probostwo w Nowym Dworze ks. prob. Knitter z Wernersdorf, a na probostwo w Peregowie ks. prob. Masiak z Kunzendorf.

Druga burza wiosenna

W piątek późnym wieczorem oraz w nocy przeszła nad Gdańskiem silna burza z ulewą. Druga ta w roku bieżącym burza spowodowała lekkie ochłodzenie powietrza, a obfity deszcz wpłynął bardzo korzystnie na roślinność, dotychczas jeszcze dość nieszmiała. Jak wysoka była temperatura powietrza świadczy fakt, że w piątek termometr wykazywał 20 stopni ciepła w cieniu

Chojnice

— **Rok pracy PZZ. w Chojnicach.** Koło Polskiego Związku Zachodniego w Chojnicach odbyło zebranie roczne, przy udziale około 300 osób. Ze sprawozdań Zarządu wynika, że niezwykle ożywiona działalność Koła doprowadziła do kilkakrotnego zwiększenia liczby członków. Droga aklimacji wybrano z małymi zmianami ponownie dotychczasowy zarząd z p. nac. Pechem na czele, komisję rewizyjną i delegatów na zjazdy.

W wolnych głosach, domagano się walki ze wszystkim, co nie jest polskie. Na zakończenie kontroler kolejowy p. Greffkowiec wygłosił, przerywane często oklaskami, przemówienie na temat aktualnych spraw.

— **Matka zadusiła nieślubne dziecko.** W Czarnowie, niezamężna robotnica Franciszka H. porodziła dziecko płci męskiej. W kilka godzin po porodzie domownicy znaleźli noworodka nieżywego, ukrytego w łóżku położnicy. Prawdopodobnie dziecko zostało zaduszone. Zwłoki noworodka zabezpieczono do czasu przybycia komisji sądowej. Matka tłumaczy się, że dziecko porodziła nieżywe. W wyjaśnienie to trudno uwierzyć, gdyż Franciszka H. za taki sam czyn była już raz karana.

— **Ks. Kirstein harcmistrzem.** Główna Kwatery Harcerska zamianowała zasłużonego działacza na niwie harcerskiej ks. wikarego Kirstetna harcmistrzem.

— **Groby przedhistoryczne na Kaszubach.** Na polach probostwa w Konarzynie powiatu chojnickiego podczas orki natrafiono na grób przedhistoryczny. Grób włożony jest z kamieni, wewnątrz znaleziono urnę z palonej gliny z kośćmi. Ks. prob. Rolbiecki zabezpieczył grób i po przeszukaniu pola, natrafił na 3 dalsze groby. O odkryciu zawiadomiono właściwe władze.

— **Ukaranie nielegalnych nauczycieli niemieckich.** W trybie karno-administracyjnym ukarani zostali przez starostwo powiatowe chojnickie za nielegalne nauczanie języka niemieckiego Jan Pazella z Grochowa karą 4 tygodni. Rudolf Krause z Tucholi na 6 tygodni aresztu.

Pastor zmusza dzieci polskie do używania niemieckich nazw

Przed Sądem Okręgowym w Chojnicach odpowiadał pastor ewangelicki — Otton Wodego z Sepólna. Pastor Wodego ukarany został w trybie karno-administracyjnym przez starostwo w Sepólnie grzywną w kwocie 100 zł za to, że w lutym br. zmuszał dzieci polskie do używania niemieckich nazw miejscowości polskich.

Od mandatu karnego pastor Wodego wniósł sprzeciw i sprawa znalazła się przed sądem. Na rozprawie pastor Wodego nie przyznał się do winy. Celem przesłuchania świadków rozprawa odroczone.

STAN WODY W WIŚLE

Miejscowo	Woda średnia	Stan wody dnia	
		13. IV.	14. IV.
Kraków	1.84	2.60	2.72
Zawichost	1.47	1.85	1.75
Warszawa	1.62	1.90	1.82
Plock	1.27	1.82	1.70
		Stan wody dnia	
		14. IV.	15. IV.
Toruń	1.37	2.23	2.12
Fordon	1.37	2.27	2.17
Chelmno	1.28	2.10	2.08
Grudziądz	1.44	2.38	2.38
Kurzebrak	1.85	2.48	2.44
Piekło	0.90	1.93	1.98
Pozew	0.82	2.05	2.08
Danziger Haupt	3.60	2.98	4.03
Einlage	2.36	2.34	2.32
Schiewenhorst	2.51	2.38	2.42

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor przyjmuje od godz. 17—18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dzisiaj poniedziałek 17 kwietnia
Aniceta

Jutro wtorek 18 kwietnia
Bogumiła

DYZURY APTEK

— Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 32-04.

— Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 33-00.

— Apteka przy Bielanych, ul. Gdańska 91, tel. 14-67.

— Muzeum Miejskie przy ul. Farniej otwarte codziennie od godz. 11—16, w niedziele i święta od godz. 11—14.

WAŻNE TELEFONY:

— Starostwo, Słowackiego, tel. 3250 i 3245.

— Obóz Zjednoczenia Narod. (Gdańska 44) tel. 2261.

— Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.

— Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.

— Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.

— Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

PROGRAM KIN:

KRYSTAL: „Włóczęgi”.

BALTYK: „Obrońcy z Rio”.

KAPITOL: „Tygrys Eznapur” oraz „Indyjski Grobowiec”.

APOLLO: „Obawa przed skandalem”.

MARYSIENKA: „Dr. Murek”.

LIDO: „Wzorowy małżonek”.

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dzisiaj w poniedziałek o godz. 20-tej recital Chopinowski w wykonaniu Niedzielskiego, z którego dochód przeznacza się na F. O. N.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru.

We wtorek, środę i czwartek tryskająca humorem krotoczwila Ruskowskiego p. t. „Wesela Ponia”, z Bystrzyńska, Krzywicka, Kownacka, Korowiczówna, Morozowiczowa, Barda, Baryka, Drewiczem, Dębiczem, Kowalczkiem E., Gajdeckim, Lochmanem, Kuźmińskim, Skirgiello-Jacowiczem i Tarzańskim.

Notatki kronikarza

— K. S. Polonia, Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 17 bm. o godz. 19,30 w lokalu Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 13.

— Wysokie odznaczenia. Złotymi Krzyżami Zasługi odznaczeni zostali pp.: Kazimierz Marcei Kamiński i inż. Mikołaj Landsberg z Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego, za zasługi na polu pracy społecznej.

— Zjazd prezesów Stowarzyszeń Restauratorów. W poniedziałek, 17 bm. odbędzie się w Bydgoszczy w lokalu Rzeźni Miejskiej zjazd prezesów wszystkich Stowarzyszeń Restauratorów z Pomorza. Początek obrad o godz. 11.

— Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia parafii farniej zawiadamia, iż walne zebranie członkiń odbędzie się w poniedziałek, 17 bm. o godz. 16,30 w sali Zakładu Św. Floriana, Referat p. Fiszbachowej. Goście mile widziani.

— Poczownicy na F. O. N. Zarząd Związku Niższych Funkcjonariuszów Pocht. okręgu bydgoskiego, zakupił za 2.000 zł obligacji pożyczki lotniczej, oraz ofiarował na F. O. N. obligacje pożyczki narodowej wartości 1.000 zł.

— Finałowe rozgrywki turnieju szachowego. Turniej szachowy o mistrzostwo miasta dobiega końca. Z 9 rund rozegrano już 4. Z finałowej dziesiątki wycofał się, po przegraniu dwóch partii, były wicemistrz bydgoski p. Karnowski. W rozgrywkach finałowych biorą udział pp.: mgr. Czarnota, Czerniaków, Czupryński, Młynarczyk, Nowak, inż. Tomaszewicz, Wyrwicki, Zamojski. Ciężką jest, z w rozgrywkach finał. nie było dotychczas partii remisowej. Świadczy to o zaciętości walk. Gry odbywają się w poniedziałki i czwartki w świetlicy K. P. W. przy ul. Hermana Frankego 11.

— Zapowiedziany odczyt kuratora Okręgu Szkolnego Pomorskiego dr. Antoniego Ryńnicza pt. „Wskazania wychowawcze filozofii Bergsona” nie odbędzie się we wtorek, 18 bm. w Miejskim Gimnazjum Żeńskim.

— Recital Niedzielskiego na F. O. N. Dzisiaj o godz. 20 w Teatrze Miejskim odbędzie się recital znakomitego pianisty Niedzielskiego na F. O. N. Pozostałe jeszcze, w niewielkiej ilości, bilety są do nabycia w kasie teatru.

— Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 20,30 w Resursie Kupieckiej.

— Komitet Okręgowy Towarzystwa Czytelników Ludowych na m. Bydgoszcz zwołuje walne zebranie na wtorek, 18 kwietnia br. o godz. 19,30 do lokalu własnego, przy ulicy Gdańskiej 30, I ptr.

Bydgoszcz manifestuje na rzecz Pożyczki Przeciwlotniczej

W niedzielę w południe społeczeństwo bydgoskie manifestowało na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. O g. 12 na Placu Piastowskim zgromadziły się organizacje ze sztandarami, kolarstwo LOPP, z wszystkich większych przedsiębiorstw instytucji państwowych, samorządowych jak i prywatnych. Pochód, przepłatany licznymi transparentami, propagandowymi samochodami, z kilkoma orkiestrami, udał się przez

miasto na plac Marszałka Piłsudskiego. Po drodze przyłączyły się liczne rzesze miejscowego obywatelstwa, tak, iż wielki plac był całkowicie wypełniony mimo padającego deszczu. Jako pierwszy przemówienie wygłosił komisarz pożyczki na miasto Bydgoszcz dr Typrowiec. W patriotycznych słowach zaapelował do zgromadzonych, by stosownie do swych możliwości finansowych nabywali pożyczkę. Polska musi być

silną bo tylko z silnymi się liczą. Podstawą naszej siły po za postawą moralną całego narodu jest armia. Dlatego też nie wolno nam żałować grosza na jej odpowiednie dobrojenie. W obecnej chwili każdą złotówkę, każdy grosz zbędny musimy dać na ten cel. Nie należy traktować tego jak ofiarę lecz obowiązek. Każdy grosz dany na pożyczkę jest nicia, która szyje olbrzymi płaszcz który zabezpieczy nas wszystkich, całą Rzplita. Bydgoszcz dotychczas zdefekta rowała na pożyczkę milion złotych. Suma ta winna się w najbliższym czasie conajmniej potroić.

Następny mówca p. Pałaszewski wskazał drogę, jaką każdy, choćby najuboższy może przyczynić się do zwiększenia obronności naszego państwa. Uczynić to może zbierając odpadki, a następnie ofiarowując je na F. O. N. Zaapelował również do rodziców, by synów swych zachęcali do przechodzenia wyszkolenia szybowcowego. Bo nie dość jest posiadać samoloty. Potrzebne są tysiące pilotów następców Zwirków, Zajaków, czy Skarżyńskich.

Zebrani okrzykami na cześć Wodza i Armii okazywali swe uczucia.

Manifestacja wywarła potężne wrażenie i niewątpliwie przysłuży się w dużej mierze akcji pożyczkowej na terenie Bydgoszczy.

Teatr i artyści bydgoscy na dobrojenie armii

Artyści sceny bydgoskiej wystali następujące pismo na ręce Naczelnego Wodza: „Na walnym zebraniu odbytym w dniu 13 kwietnia br. Filia Związku Artystów Scen Polskich w Bydgoszczy melduje p. Marszałkowi, Naczelnemu Wodzowi Armii gotowość na każde Jego wezwanie w sprawie obrony niepodległości Rzeczypospolitej i umiłowanej wolności.

Równocześnie meldujemy, że solidaryzując się z ogólną akcją mającą na celu dobrojenie naszej Armii:

Dyrekcja teatru ofiarowuje na F. O. N.

sumę zł 450,— z przedstawienia w dniu 17 bm.

Zespół teatralny przeznacza na F. O. N. dochód ze specjalnie na ten cel zorganizowanej imprezy artystycznej, która odbędzie się z końcem kwietnia.

Wszyscy pracownicy opodatkowawszy się według składek, ustalonych przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Związków Pracowników, nabywają obligacje Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na sumę około 4.500 złotych”.

Zygmunt Nowakowski oczarował bydgoską publiczność

Ostatni piątkowy wieczór Rady Artystyczno-Kulturalnej stanowił dla Bydgoszczy prawdziwą atrakcję. Osoba prelegenta, a był nim Zygmunt Nowakowski, ściągająca do auli gimnazjum Kopernika tłumy publiczności. Nazwisko Nowakowskiego mówi samo za siebie tak dalece, że zbędne jest rozpisywanie się o jego osobie.

Doskonały ten znawca teatru, mówił o psychopatologii tremy w teatrze. Nowakowski przede wszystkim zna teatr z jego najistotniejszej strony — kulisów. W sposób niezwykle interesujący, z wielką swadą — przedstawił słuchaczom szereg wycinków z życia teatralnego. Nowakowski jest w najlepszym gatunku causeurem. Tematu nie potraktował jako, choćby nawet popularną,

rozprawę naukową, lecz dał jakby jeden ze swych felietonów. Przeplótł go bogato anegdotami i dowcipami, które raz po raz wywołały spontaniczne wybuchy szczerego śmiechu.

Jako doskonały reżyser i niemiernie świetny aktor, znający na wskroś psychologię publiczności, umiał do niej podejść. Nowakowski zrozumiał słuchaczy, — słuchacze zrozumieli Nowakowskiego. W sumie: piękny i długo nie zapomniany wieczór. To też będziemy napewno wyrazićielami wszystkich tych, którzy byli na piątkowym wieczorze, jeśli Radzie Artystyczno-Kulturalnej złożymy serdeczne podziękowanie za zaproszenie Zygmunta Nowakowskiego.

(r.)

Angielska para królewska na wielkich manewrach w Adlershorst



Na pierwszym planie angielska armata ciężkiego kalibru

Uczeni skandynawscy odwiedzają Polskę

Odczyt prof. Olsena w Gdyni

We wtorek, 18 bm. przybywa do Gdyni na ms. „Batory” znany duński historyk Albert Olsen, profesor Uniwersytetu w Kopenhadze.

Prof. Olsen zatrzyma się w Gdyni tylko jeden dzień, by na zaproszenie Instytutu Bałtyckiego wygłosić odczyt pt. „Stosunki polsko-duńskie w historii”. Prof. Olsen prowadził specjalne poszukiwania materiałów polskich w duńskich archiwach i ostatnio

znalazł kilka zupełnie nieznanych dokumentów. Dlatego też odczyt jego w Gdyni zapowiada się b. interesująco i winien zgromadzić wielu słuchaczy. Odczyt odbędzie się w dniu 18 bm. o godz. 18 w sali Izby Przemysłowo-Handlowej.

Wstęp na odczyt jest bezpłatny za okazaniem zaproszeń, które wydaje Instytut Bałtycki — ul. Świętojańska 23. II.

Pielgrzymka do Częstochowy i relikwii św. Andrzeja Boboli w Warszawie

wyruszy 30 kwietnia a wróci 4 maja

Przypominamy, że biuro parafii Chrystusa Króla w Gdańsku (telefon 24566) przyjmuje w dalszym ciągu zgłoszenia na pielgrzymkę do Częstochowy i relikwii św. Andrzeja Boboli w Warszawie. Całkowite koszty wycieczki wynoszą 33,— G., a dla osób dysponujących bezpłatnym biletem ko-

lejowym 13.50 G. Wyjazd nastąpi 30 kwietnia po południu, powrót do Gdańska 4 maja o godz. 6-tej rano, przy czym pobyt w Warszawie przypada na dzień 2 i 3 maja.

Ze względu na niedaleki termin wyjazdu, chęć uczestnictwa należy zgłaszać natychmiast.

Ostatni koncert abonamentowy

W sobotę, 22 bm. o godz. 20-tej w wielkiej sali koncertowej „Sokolni”, odbędzie się VI koncert abonamentowy Tow. Muzycznego w Bydgoszczy.

W programie tego ostatniego w bieżącym sezonie muzycznym koncertu abonamentowego wystąpi wielka orkiestra symfoniczna Tow. Muzycznego w Bydgoszczy pod dyrekcją mgr. Alfonsa Roesslera, która wykona kompozycje Haydna, Schuberta i Rossiniego.

Jako solistka koncertu wystąpi najznakomitsza polska skrzypczka p. Dubiska, która z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej wykona koncert skrzypcowy H. Wieniawskiego.

Ze względu na wysoki poziom utworów koncertowych, jak również klasę wykonawców, zapowiadany koncert budzi już wielkie zainteresowanie wśród szerokich sfer muzycznych naszego miasta.

Na F. O. N.

W czasie od 4—12 bm. złożyli na ręce komendanta garnizonu bydgoskiego z przeznaczeniem na F. O. N. Spółdzielnia Uczniowska „Słonko” szkoły powszechnej im. Curie-Skłodowskiej w Bydgoszczy zł 24,30. Reprezentacja byłych żołnierzy polskich na Wscho dzie zł 100. Drużyna harcerska nr. 13 zł 133,81. P. Maksymilian Pstrąg z Bydgoszczy w Pożyczce Narodowej zł 100. Ks. kanonik Józef Schulz zł 500. Wszystkim ofiarodawcom składa komendant garnizonu serdeczne podziękowanie.

Śmierć między buforami wagonów

Na terenie warsztatów kolejowych wydarzył się nieszczęśliwy wypadek zakończony śmiercią. Pracownik warsztatów, 28-letni Wacław Straziński (Leszczyńskiego 110), przechodząc przez tor dostał się między bufory dwóch wagonów. Nieszczęśliwego ze zgniecioną klatką piersiową przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie wkrótce zmarł. Straziński osierocił żonę i czworo dzieci. Władze kolejowe prowadzą dochodzenia, celem wyświetlenia tego tragicznego wypadku.

Przechodnie pobili prowokatora

Na ul. ks. Skorupki przechodnie pobili 34-letniego robotnika Pawła Kulmeyera (Ks. Skorupki 111). Była to reakcja na jego prowokacyjne zachowanie. Kulmeyer w języku niemieckim wykrzykiwał słowa, które przypadkowi przechodnie uznali za godzące w honor Polaków.

Ucieczka czterech więźniów

Przy rozbudowie zakładu karnego dla kobiet w Fordonie, pracowało kilkunastu więźniów, przysyłanych z więzienia w Koronowie. W piątek 4 więźniów, korzystając z chwilowej nieuwagi strażników, zbiegło. Trzech z nich zatrzymali strażnicy kolejowi w pobliżu bydgoskiego lotniska. Czwartego natomiast, 36-letniego Czesława Wlekiła, dotychczas nie ujęto. Należy zaznaczyć, iż każdy ze zbiegów był karany conajmniej 9-letnim więzieniem, za rozboje i włamania.

Zawieszenie egzekucji z nieruchomości za należności Funduszu Obrotowego R. R.

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że w okresie do dnia 30 czerwca 1939 r. nie będą wstrzymane egzekucje z nieruchomości w poszukiwaniu należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, egzekucje zaś takie już wszczęte ulegają zawieszeniu do dnia 30 czerwca 1939 r.

Wezwanie do dekoracji Gdańska w dniu urodzin Führera

Kierownik propagandy partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku Otto Hess, z okazji nadchodzącej rocznicy urodzin kanclerza Hitlera wydał odezwę, w której stwierdzając, że „dla naszych serc nie ma żadnych granic” wzywa ludność Gdańska do świątecznej dekoracji domów i okien.

Niemiecka organizacja kobieca prowadziła działalność wywrotową

Władze bezpieczeństwa wykryły na terenie Głębka nielegalną organizację niemiecką t. zw. „Bund Deutscher Mädel” (związek niemieckich dziewcząt). W tych dniach ukończone zostały w tej sprawie badania sądowe i w najbliższym czasie na ławie oskarżonych zasiądą Eleonora Schreter, Barbara Sendori ze Zdziechowca i Fryderyka Geobald z Orchowa, wszystkie oskarżone o założenie i kierowanie organizacją, której ustrój i działalność miały pozostać tajemnicą wobec społeczeństwa pol-

skiego. Ponad to 9 kobiet jest oskarżonych o należenie do tej organizacji. Dwie spośród nich, a mianowicie Ella Hoffman i Katarzyna Weigt zbiegły. Sprawa budzi zainteresowanie.

Nowy port w Rumunii

W Rumunii prowadzone są roboty nad budową portu w Tasaol, położonego o 20 km na północ od Konstancy. Reda nowego portu będzie prawie dziesięć razy obszerniejsza niż w Konstancji, a chronić jej będą przed naporem morza falochrony długości 3,5 km. W związku z budową portu w Tasaol znajduje się też budowa kanału Dunaj-Morze Czarne, który ma być prowadzony do Tasaol, co wpłynęłoby na skrócenie o 280 km trasy od Dunaju do wybrzeża morskiego. Tasaol ma posiadać dużą głębokość, tak, iż do portu będą mogły zawiązać wielkie okręty transportowe, pasażerskie oraz wojenne.

Hallo, tu Polskie Radio!

POWIEDZIAŁEK Program ogólnopolski

6.30 Audycja poranna. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Polskie zespoły salonowe (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13.30 „Edward Grieg” — audycja dla gimnazjów w oprac. Jerzego Kołaczekowskiego (ze Lwowa). 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: słuchowisko p. t. „Wincuk — adiutant”. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika naukowa: Nauki społeczne — w oprac. dr. Aleksandra Hertza. 16.35 Sonaty wiolonczelowe (ze Lwowa). 17.15 „Nasze sprawy” —

gawęda Czesława Babieckiego. 17.30 Ze śpiewnika Moniuszki (z Poznania). 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Wilno buduje pomnik Wielkiemu Marszałkowi — pog. 18.35 Koncert Orkiestry Detej Policji Państwowej. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert rozrywkowy (z Wilna). 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Koncert rozrywkowy. 22.00 Nowości literackie omówi Wacław Rogowicz. 22.20 Recital fortepianowy Marcelle Meyer (Francja). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

Rozgłośnia Toruńska

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Koncert rozrywkowy — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.15 Utwory fortepianowe Schumanna — płyty. 14.00 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Gra kapela cygańska — płyty. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.20 Koncert rozrywkowy — w wykonaniu Zesp. salonowego B. T. M. (z Bydgoszczy).

Audycje zagraniczne

20.10 **Deutschlandsender.** Koncert Filharmonii Berlińskiej. Utwory R. Straussa pod dyr. Kompozytora. 20.10 **Wiedeń.** Koncert symfoniczny. 20.30 **Budapeszt.** Koncert ork. operowej. 20.30 **Lille.** Koncert symfoniczny. 20.55 **Hilversum II.** Festival Bacha. Dyr. Mengelberg. Sol. Agi Jambor (fort.). 21.30 **Strasburg.** Koncert symfoniczny.

WTORNA

Program ogólnopolski

6.30 Audycja poranna. 11.00 Audycja dla szkół: „W Holandii” — pogadanka. 11.25 Piosenki w wykonaniu Dusoliny Giannini i Tito Schipa (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Wyobraźnia — pogadanka Staro-Doktora dla młodzieży. 15.15 Skrzypka ogólna dr. Marian Stępowski. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgło-

śni Lwowskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30 Utwory klarnebowe w wyk. Antoniego Makowskiego. 16.45 „Safari” — reportaż prof. Edwarda Lotha z polskiej Wyprawy Badawczej do Afryki Środkowej. 17.00 Koncert Dawnej Muzyki Polskiej w wyk. Poznańskiego Chóru Katedralnego pod dyr. ks. dr. Wacława Gieburowskiego. Tr. z Kościoła Mariackiego w Krakowie. 18.00 Kciników. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna. Koncert symfoniczny. Transm. z sali Koncertowej „Domu Powstańca Śląskiego” w Katowicach. 22.00 Wiedza i książka: Z najnowszej literatury o odbudowie Państwa Polskiego — odczyt. 22.15 Nicolau Reznicek: Kwartet d-moll. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

Rozgłośnia Toruńska

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Muzyka operowa — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.25 Muzyka dawna — płyty. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 15.15 „Jak pani Chrzanowska swego zamku broniła” audycja dla dzieci Zofii Bogusławskiej. 18.00 „Harcerstwo polskie w Gdańsku” — pogadanka Tadeusza Sypniewskiego. 18.10 Pogadanka społeczna. 18.15 Sprawy techniczne — omówi Karol Miłobędzki. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.55 Aktualności.

Audycje zagraniczne

19.00 **Lille.** Koncert Chopinowski. 19.30 **Budapeszt.** Wieczór oper. 19.45 **Droitwich.** „Miłość cygańska” — operetka Lehara. 20.30 **Paris PTT.** Wieczór oper i operetek. 20.30 **Wieża Eiffla.** Festival Chabrier i Strawńskiego. 22.00 **Budapeszt.** Recital skrzypcowy Ireny Dubickiej.

JANKOWSKI FABRYKA SUKNA w BIELSKU

Poleca swoje pierwszorzędne wyroby na sezon wiosenno-letni.

Najbliższe oddziały sprzedaży:

TORUŃ, Rynek Staromiejski 2
BYDGOSZCZ, Gdańska 14. 2931



Płótna i inletry
gwarantowane
W. Grunert
Toruń, Szeroka 32
telef. 19-90

Pokoju
umeblowanego, ewentualnie z utrzymaniem, poszukuje urzędnik państwowy od 15 bm. Zgłoszenia do owocarni p. Anny Witostawskiej w Włocławku, 3 Maja 35.

2 pokoi
z kuchnią poszukuję w śródmieściu Włocławka. Zgłoszenia do redakcji.

Bezplatnie!!!
Chcesz się odzwyczaić palenia natychmiast — zastosuj moją metodę, podaj datę urodzenia. Adresować: Womouth, Kraków, Straszewskiego nr 25. (12979)

Rower
balonówkę w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia do red. „Gazety Pomorskiej” we Włocławku, Brzeska 8.

Dom
w śródmieściu Włocławka nabędę, do 40.000 zł. Oferty do red. „Gazety Pomorskiej”, Brzeska 8.

Lokal
2-pokojowy, odpowiedni na biuro potrzebny. Zgłoszenia do redakcji.

Inteligentny
agent przedstawiciel może zgłosić się zaraz do pracy. Wiadomość w redakcji.

Zgubiona
książkę konia unieważniam. Leon Kozickowski, Zagórze. 7724

Żwir
Toruń, Żółkiewskiego nr. 20-22. Telefon 16-56. 2884

Stynny Astrolog - Homeopata
powie twoją przeszłość, przyszłość bardzo zdumiewająco. Przyjdź przekonasz się. Dyskrecja zapewniona. Wejście niekrepujące. Pomoże w chorobach zaszarzałych. Dobrowolne datki, Toruń, Prosta 27 m. 3. 2883

MEBLE BIUROWE
gotowe i na zamówienie dla biur i urzędów najkorzystniej
z Fabryki Mebli Zenon Kowalewski
Toruń
ul. Nowy Rynek 18
2585 telefon 1-332.

Tanio sprzedają:
Parcelę w Gdyni, blisko centrum, zatwierdzoną, poczynszy od 3 tys. zł. Domy wysoko-dochodowe przy małej wpłacie już od 30 tys. zł wzwyz. Wille czynszowe po cenach: 22, 28, 35, 44 tys. zł. Wpłaty według umowy. Również zaprowadzone interesu handlowe: kolumny, restauracje, owoce itp. — Informacje bezpłatnie: Radoń, Gdynia, 10 Lutego 6, telefon nr 15-95. (7639)

Gabinety Tapczany Fotele
w każdym wykonaniu
CENTRALA MEBLI
wł. Lucja Małecka
Toruń, Stary Rynek 16 obok poczty
Firma polsko-chrześcijańska

ZARZĄD MIEJSKI W ŚWIECIU NAD WISŁĄ ogłasza KONKURS

na stanowisko **budowniczego miejskiego**

Warunki: Obywatelstwo polskie, wiek do 40 lat, ukończona co najmniej średnia szkoła techniczna, uprawnienia określone w art. 361 ust. budowlanej. Pożądana praktyka samorządowa i znajomość w budowie ulic i dróg. Pobory według grupy VIII wzgl. VII zależnie od kwalifikacji i praktyki. Podania wraz z metryką urodzenia, z własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisami świadectw oraz dowodem odbycia służby wojskowej należy przesyłać do Zarządu Miejskiego w Świeciu n. Wisłą. Posada do objęcia zaraz. 9870

Świecie, dnia 14 kwietnia 1939 r.
BURMISTRZ:
(—) M. Słabęcki.

PODANIE O UDZIELENIE POZWOLEN PRZYWOZU

Podania o udzielenie pozwolen przywozu na miesiąc maj—czerwiec 1939 r. składać należy w Izbie na zwykłych formularzach do dnia 22 kwietnia br.

Gdańska Izba Handlu Zagranicznego.
Gdańsk, dnia 14 kwietnia 1939 r. 9088

Tapety

Franaszka w najnowszych deseniach już nadeszły. Adam Gaidyński. Toruń, Szeroka 9. Tel. nr 1875. (2654)

Stacja

Ładownia Akumulatorów samoch. — Konserwacja — Naprawa. — „Auto-Stop” — Gdynia, ul. 3-go Maja 23 (obok Banku Polskiego). (7666)

Dywany

solidne i tanie
BRACIA TEWS
Toruń, Mostowa 30.

Bóle artretyczne reumatyczne podagryczne

najczęściej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna, słońca i niepogody. Nieznoszonymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzęki, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Ciężkość ta powstaje wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i, jeżeli nie będa racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN” GASECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie wywołuje obfite wydzielenie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamica nerkowa oraz złą przemianą materii. Orygin. „UREMOSAN” GASECKIEGO do nabycia w aptekach.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z doł. datkami książkowymi	3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodat. książkowymi	2,90 „
Bez dodat. książkowych z doręczaniem przez pocztę	2,20 „
Z odbiorem w administracji	2,00 „
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnośnym do domu	G. 2,00 „
Z doręczaniem przez pocztę	G. 2,32 „
Z dodatkami książkowymi G. 2,90 wzgl. G. 3,22 „	

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.

UWAGI:

Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 16 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 56 słów; powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględnione o ile zostaną wniesione do dni 8-mu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

ZA PREZIDENTA MIASTA:

Naczelnik Wydziału

wz. (—) inż. Huczkwski.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 18 kwietnia 1939 r. godz. 10 podpisany komornik sprzeda w drodze publicznej licytacji najwęższej dającym za gotówkę ruchomości w Grudziądzu przy ul. Legionów 45 składające się z pokoju stołowego: bufet, kredens, stół dębowy rozsuwany, 8 krzesel dębowych wyszlifowanych, kanapy łukowej oraz różnych innych przedmiotów, oszacowane na łączną sumę 1.670.— zł, które oglądać można w czasie i miejscu wyżej podanym.

(—) Michał Dobrzański 11181

Komornik Sądu Grodzkiego rew. II w Grudziądzu.

OGŁOSZENIE PRZETARGOWE

Zarząd Miejski w Toruniu zawiadamia, że w Ogłoszeniach Zarządu Miejskiego w Toruniu Nr. 14 poz. 73 z dnia 15 kwietnia 1939 r. ogłosił wezwanie do składania ofert pisemnych dla przetargu nieograniczonego, celem sprzedaży tomu żelaznego w myśl warunków zawartych w tym wezwaniu.

Oferty zgodnie z wezwaniem należy składać w Zarządzie Miejskim, ratusz, pokój nr. 46 do dnia 28 kwietnia 1939 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 kwietnia 1939 r. o godz. 12 w biurze Oddziału Drogowego. Blankiety ofertowe i treść wezwania do składania ofert wydaje oraz bliższych informacji udziela Zarząd Miejski w Toruniu, pokój nr. 46 w godzinach urzędowych od 10—12.

Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. odp.

Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej”: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. Czołkarni Drukarń Robotniczej, Sp. z ogr. odp. w Toruniu.
Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 36. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

W kraju Skanderbega

Kruja - miasto bohaterskiej legendy

Dziki szczyt nagich skał albańskich musnął cień skrzydeł wojennych eskadr włoskich. Huk motorów, zlewając się z głuchym odgłosem armat, rażących śmiertelnością pociskami malowniczo nad wybrzeżem położone miasto portowe Durazzo — zbudził drżące w niedostępnych wąwozach górskich echa bohaterskich walk, toczonych pod wodzą Skanderbega z najazdem tureckim. Od 1445 do 1479 r. szczepy albańskich górali napadały załogi tureckie, niszczyły ich zamki warowne, niepokoiły drogi, którymi najezdźca wdzierał się w głąb małego górskiego kraiku, posiadającego decydujące znaczenie dla zdobywczych władców Bałkanu.

Albania w rękach Turcji to nie tylko zapewnienie przewagi na Adriatyku i paraliżowanie akcji dumnej Wenecji, prowadzącej nieustanną walkę z zalewem muzułmańskim, odcinającym jedne po drugim wszystkie drogi handlowe republiki, ale równocześnie utrwalenie władzy półksiężyca na Bałkanach, której koniec zobaczyć miał dopiero wiek XX. Ośrodkiem tej walki było małe górskie miasteczko Kruja, gdzie do dziś wznoszą się ruiny zamku Skanderbega. Położone na północ od stolicy kraju — Tirany, w odległości 25 km, jest ono celem licznych wycieczek turystycznych. Piękno dzikiej, pierwotnej przyrody tworzy wspaniałe tło dla bohaterskich legend, przechowywanych w podaniach i pieśniach ludowych. Przyroda i lud — wśród niej żyjący, przechowujący wiernie z pokolenia na pokolenie pamięć wodza z bohaterskiej epoki walk z zalewem tureckim — wszystko to przykuwa turystę, szukającego na dzikich urwistych szlakach górskich emocji głębszych niż je może dać sama egzotyka nowego środowiska.

Pokonane w nierównej walce z janczarami tureckimi górskie szczepy albańskie tu się cofały i tu zbierały nowe siły do dalszych bojów. Dla Albańczyka Kruja jest symbolem idei wolności. Z dumą pokazują przewodnicy miejscowi tu rystom ruiny zamku bohatera walk wolnościowych — Skanderbega, którego dalekim potomkiem jest obecny król-wygnaniec, Ahmed Zogu.

Wśród urwistych skał żyją jeszcze potomkowie bojowników z tamtych czasów, waleczni i dzicy, jak oni. — Walka jest żywiołem tych szczepów górskich. Każdy Albańczyk — mówi jedno z przysłów — **rodzi się po to, aby umiał celnie strzelać.** Strzelcy z nich są doskonali. Na widok zdobywcy w postaci kozicy górskiej czy innego zwierza — czarne, głęboko osadzone oczy nabywają dzikiego, tygrysięgo prawie blasku. Przykładając broń do oka Albańczyk uśmiecha się tym uśmiechem pewnym zwycięstwa. Wzięcie celu na muszkę trwa jedno mgnienie oka. Pada strzał rzadko kiedy chybiony. Z takim strzelcem, w połączeniu z jego zaciętością w boju, niełatwą była walka, jaką od zamierzchłych czasów toczył musieli wśród albańskich gór liczni zdobywcy tego kraju, którzy ulegał jedynie przewadze liczebnej i doskonalszej organizacji. Tak było od najdawniejszych czasów. Legiony rzymskie, które tędy słynną drogą „via Ignatia” przedzierały się na Bałkan, niejedną krwawą walkę stoczyły musiały ze szczepami albańskimi, zanim nad krajem tym

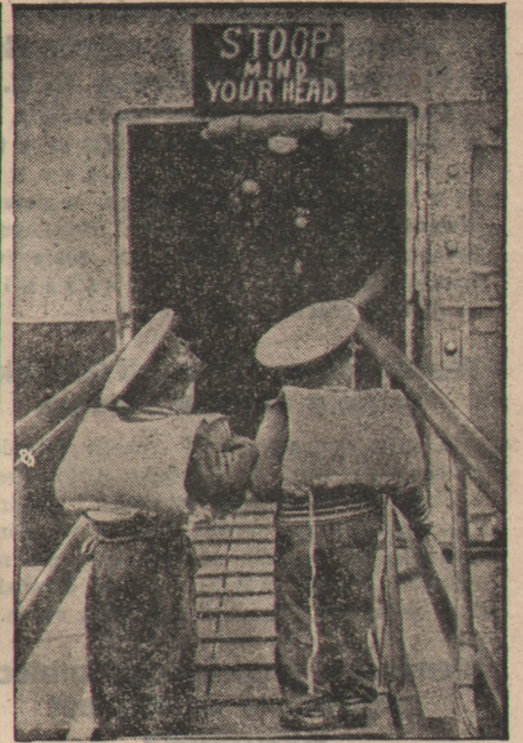
zapanowały zwycięskie orły cesarstwa rzymskich.

W zmiennej dziejów Kolei kraik ten był pod panowaniem Bzancjum, potem szczepów normañskich republiki weneckiej, wreszcie Turcji, która pozostawiła najtrwalsze piętno w werzeniach, zwyczajach, a nawet zewnętrznych formach życia ludności albańskiej. W przeciwieństwie bowiem do Rzymian, dla których Albania była tylko stacją przejściową na drodze ich ekspansji na wschód i południe, czy do Wenecjan, którzy zawiadnąć zdołali jedynie wybrzeżem, trzymając silnie w swych rękach port Durazzo — Turcy zdołali przeniknąć wszystkie dziedziny życia i wszędzie wyrzucić swój wpływ, który dziś jeszcze widoczny jest w typie albańskim w formach codziennego życia, tak bardzo zbliżonych do Wschodu. Gdy pobraże nosi dziś jeszcze wyraźne ślady krzyżujących się tu kultur bizantyjskiej i rzymskiej, wewnątrz przeniknięte jest cywilizacyjnymi wpływami tureckimi, pod którymi chowa się pierwotna, fałszywa do wolności przywiązana — dusza tego ludu.

Nowy sposób demonstracji bezrobotnych angielskich



Bezrobotni niosą olbrzymią pocztówkę zaadresowaną do premiera Chamberlaina



„UWAGA! SCHYLIĆ SIĘ!”

brzmi ostrzeżenie nad wejściem do angielskiego okrętu-transportowca wojennego „Dilware”. Nie dotyczy to jednak obu malców, którzy wchodzi na okręt w porcie Southampton, by razem z ojcami żołnierzami odpłynąć do Palestyny. Żonaci żołnierze angielscy mogą ze sobą zabrać rodzinę, gdyż wyjeżdżają na dłuższą służbę do Palestyny.

Nowy rodzaj ubezpieczeń

W Lozannie powstało nowe towarzystwo ubezpieczeń, które postawiło sobie jako cel zapewnienie ludziom zamożnym, naturalnie za odpowiednio wysoką premią, stałego pobytu w luksusowych hotelach i to nie na czas hylejaki, bo aż dożywotnio.

Wśród amatorów tego typu ubezpieczeń znalazła się spora liczba Anglików i Holendrów. Ubezpieczeni, których nazwiska otoczono dyskrecją, mogą gdy zechcą, wybrać sobie jako miejsce zamieszkania każdą miejscowość w Szwajcarii, na Riwierze, w Paryżu, Algierze etc. Akcjonariuszami towarzystwa asekuracyjnego są znani bankierzy szwajcarscy oraz właściciele wielkich hotelów. Kapitał towarzystwa wynosi 3 miliony franków szwajcarskich.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach: ŻOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY, przy KAMIENIACH ŻOŁCIOWYCH, WZDECIU BRZUCHA, ODBIJANIU SIĘ, LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA, stosuje się: „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA” Gaseckiego, naturalny łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości. Sprzedają apteki i składy apteczne.

J. F. WITKOP

Autoryzowana adaptacja
Eugeniusza Bałuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

Lagache osądził, że smutna uroczystość wypadnie znacznie okazalej, jeśli z Neapolu do Sorrento przewiezie wodą zwłoki Soederlunda i jego szofera. W Santa Lucia przeladował trumny na statek pocztowy, który wyruszył w południe, płynąc wzdłuż wybrzeża do Sorrento i stąd po krótkim postoju udaje się na Capri.

Trumny stały obok siebie na przednim pokładzie, ściągając nieśmiało zaciekawione spojrzenia z daleka trzymających się podróżnych. Widok 2-ech dużych drewnianych skrzyń z krzyżami na wiekach i z wieńcami ze zwiedłych kwiatów nasuwał ponure myśli o śmierci, zbyt jaskrawo kontrastował z pięknym wieczorem i z bujnym przepychem wiosny. Ruchliwy tłum wycieczkowców, kupców i barwnie ubranych wieśniaków przycichł na tylnym pokładzie.

Przy trumnach pozostali tylko Lagache i Anastazio. Obaj siedzieli w zupełnym milczeniu na składanych krzeselkach, zmęczeni uroczystościami pogrzebowymi w Awignonie i bezsennością w wagonie.

Anastazio szepem odmawiał modlitwy, urywał w pół słowa, zapadając w drzemkę, budził się przestraszony i z podwójną energią poruszał bezdźwięcznie wargami. Lagache od czasu do czasu odwracał głowę i spoglądał na uwieczniony piropuszem Wezuwiusz, na którego zboczach białe gęsto rozrzucone wioski tonące w srebrzy-

stym gąszczu drzew oliwkowych.

Obaj byli zadowoleni, że podróż miała się ku końcowi. Lagache ciągle chwycił w locie za melonik spadający z kolan, Anastazio skubał baczki i pocierał nieogoloną brodę. Wiele godzin spędzili razem — z początku zamienili kilka zdań, potem umilkli, ponieważ nie mieli o czym rozmawiać. Teraz słuchali tępo jednostajnego hałasu maszyn okrętowych i z utęsknieniem marzyli o łóżku.

Z najwyższego tarasu willi Brygida spotrzegła długi, powoli zbliżający się ogon czarnego dymu. Statek pocztowy „Mercellina” dobijał do Castellamare.

Wszystkie czynności, połączone z przyjęciem żałobnego transportu, Brygida przekazała gospodyni. Nie czuła się na siłach myśleć trzeźwo o takich sprawach jak wynajęcie łodzi z odpowiednią załogą, przygotowanie sali na parterze, przyrządzenie posiłku dla towarzyszących trumnom. Robiła to Signora Boccadoro zalewając się gorzkimi łzami.

Brygida patrzyła na statek, który odbił od Castellamare i płynął ku Sorrento; czarny dym, unoszący się z komin, wisiał nad pokładem jak żałobna chorągiew. Czy możliwe, że wieźli naprawdę jej wuja, jej ukochanego wuja Svena?

Już widziała zupełnie wyraźnie stary pękaty kałuż, cienki prostopady komin i biały mostek kapitański. Zawyla syrena przywołując łódź z Sorrento; statek zarzucił kotwicę, ostro zgrzytnęły łańcuchy.

Po chwili od przystani należącej do willi, odziedziła się duża szeroka łódź suto przybrana girlandami zieleni, siedziało w niej ośmiu na czarno ubranych wiosłarzy.

Wolno, stopień po stopniu, zeszła Brygida z tarasu głównego, przeszła przez park, lecz zawahała się przed kamiennymi schodami prowadzącymi ku wybrzeżu.

Z pokładu statku doleciał z wiatrem gwar głosów — spuszczano trumny do łodzi. Żegnając je łowy masztu spelzła zielono-biało-czerwona flaga. Potem „Mercellina” zawróciła i zaczęła się od-

dalać. Na rufie tłoczyli się podróżni.

Brygida spuściła się po stromych schodach wykutych w skałę. Na przystani już czekała signora Boccadoro w otoczeniu całej służby. Łódź, głęboko zanurzona w wodę, sunęła dość szybko na wiosłach ośmiu silnych rybaków.

Dreszcz wstrząsnął dziewczynę. Nie rozumiała, co się z nią dzieje, lecz myślała, że teraz za nią nie będzie nie zstąpi na wilgotny piasek wybrzeża. Stojąc na piątym stopniu, patrzyła ponad głowami służby na łódź dobijającą do przystani. Pierwszy wysiadł mężczyzna małego wzrostu z melonikiem w prawej ręce, w czarnym surducie i w niepomiarne długich trzewikach o zakrzywionych w górę szpicach.

Sklonił się uroczyście obecnym i z teatralną dostojnością usunął się na bok. Potem rybacy wynieśli na pasach ciężkie trumny.

To nie może być wuj Sven... — myślała w kółko Brygida. Prawdopodobnie przemawiała w niej młodość zawsze buntująca się przeciw śmierci. W każdym razie dziewczyna już nie chciała patrzeć na orszak pogrzebowy formujący się według wskazówek niezmordowanego Lagache'a. Pomknęła na górę, wbiegła do swojego pokoju i zamknęła się na klucz. W jej uszach dzwiewczało bez przerwy rozpaczliwe zawodzenie signory Boccadoro.

Później, gdy już noc zapadła, zawołała do siebie Ananasa. Hiszpan opowiedział — swoim zwyczajem bardzo bezładnie — wszystko, czego był świadkiem lub co słyszał od Lagache'a, nie pominął nawet milczeniem spotkania z diablem.

Brygida utwierdziła się ostatecznie w przekonaniu, że jej ukochany wuj Sven żyje.

Nie chciała rozmawiać z Lagachem, nie chciała spojrzeć na trumny i w ogóle oświadczyła stanowczo, że nie wyjdzie ze swojego pokoju ku cichej rozpaczy signory Boccadoro, na którą spadł cały ciężar robienia honorów domu.

Następnego dnia, to jest w piątek, gdy dopiero świtało, Brygida wyszła z domu i udała się do Neapolu. (Ciąg dalszy nastąpi).